



9 770137 952053

43

Piątek 29 października 2021
magazyn**GŁOS**
DZIENNIK POMORZA
POMORZA

REKLAMA

Nowa inwestycja w Słupsku
Podgórna - Kaszubska - Kilińskiego4 kondygnacje
48 lokali mieszkalnych
cichobieżna winda

SZCZEGÓŁY:

ekpandrzejewscy.pl • ekpetiuda.pl
tel. 666 344 881, 669 540 110

0010311346

**WSPOMINAMY TYCH,
KTÓRZY OD NAS ODESZLI
w „Głosach”:
Słupska,
Bytowa
i Miastka**

została tylko

PAMIĘĆ

TB/ISTOCK

REKLAMA

0010276851

TOTALIZATOR
SPORTOWY65 LAT
TOTALIZATORA
SPORTOWEGO

#WielkieChwile

ROBERT LEWANDOWSKI

Grając w gry LOTTO, wspierasz sport
DZIĘKUJEMY!

Każda złotówka, którą przeznaczasz na gry liczbowe LOTTO, to 19 groszy dla sportu i kultury



REKLAMA

0010313111

**KUCZKO**
KREDYTY / UBEZPIECZENIA**KREDYTY | KONSOLIDACJE | LEASINGI****Krzysztof Kuczko****+48 606 262 642**

08631

Różowe Skrzyneczki w usteckich szkołach



Akcja Różowa Skrzyneczka to ogólnopolski projekt, którego celem jest walka z wykluczeniem i tabu menstruacyjnym oraz ułatwienie dostępu do bezpłatnych środków higieny osobistej

Ustka

Już w listopadzie we wszystkich usteckich szkołach pojawią się Różowe Skrzyneczki. Za sprawą mam uczniów Ustka włączyła się do ogólnopolskiej akcji.

- Na początku listopada we wszystkich szkołach w Ustce zostaną zamontowane Różowe Skrzyneczki. Bardzo się cieszę, że wsparła mnie w tej akcji pani Dorota Szczepaniak-Abramczyk, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych, Oświaty, Kultury i Sportu w Urzędzie Miasta Ustka - informuje Dagmara Górecka Basińska, inicjatorka akcji w Ustce, zachęcając do wsparcia tej inicjatywy. - Dziękuję wszystkim zaangażowanym mamom ze wszystkich szkół: Sylwii Mike, Joannie Nikodemskiej, Annie Nadolnej, Edycie Łepkowskiej, Ewie Wrześniak, Katarzynie Robak i Magdalenie Buksakowskiej. Wszyscy dyrektorzy szkół też zaangażowali się do tego wspólnego projektu, którego celem jest wsparcie młodych uczennic w okresie dojrzewania. Edukacja, zrozumienie i pomoc.

Akcja Różowa Skrzyneczka to ogólnopolski projekt, którego celem jest walka z wykluczeniem i tabu menstruacyjnym oraz ułatwienie dostępu do bezpłatnych środków higieny osobistej. Ustka dołączyła do tego projektu dzięki zaangażowaniu Dąmmary Góreckiej-Basińskiej pod hasłem: „Wspólnymi siłami sprawnymy, aby nasze otoczenie stało się przyjazne dla młodych uczennic”.

Pomysł jest prosty - w wybranych miejscach publicznych, głównie w szkołach, zostaną zawieszane różowe ogólnodostępne szafki zaopatrzone w podpaski. Ich wyposażenie może być finansowane przez placówki, prywatnych sponsorów, ze zbiorów oraz zgodnie z zasadą projektu: weź, jeśli potrzebujesz, zostaw, jeśli masz nadmiar!

- Z inicjatywy mam uczniów usteckich szkół na czele z Dagmarą Górecką-Basińską rozpoczynamy pierwszy etap wdrażania programu w usteckich szkołach podstawowych, a także w Niepublicznej Szkole Podstawowej Adventure oraz Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych. Różowe Skrzyneczki zostaną

umieszczone w szkołach, a opiekę nad nimi będą sprawowały mamy oraz dyrekcje szkół. Skrzyneczki będą dostępne w każdej ze szkół dla dziewczyn, które będą chciały skorzystać ze środków higienicznych - informuje z kolei Magdalena Matusiak z Wydziału Promocji usteckiego ratusza.

By wesprzeć młode uczennice, każdy może się przyczynić do zbiórki środków higienicznych. Do końca października artykuły higieniczne, najlepiej podpaski cienkie, osobno pakowane można zanieść do Wydziału Spraw Społecznych, Oświaty, Kultury i Sportu w ratuszu, pokój nr 02 lub 03 w godzinach 7.30-15.30; do Szkoły Tańca „Zumba” w auli Szkoły Podstawowej nr 1 - kontakt Sylwia Mike, tel. 606 340 371; do boks 17-18 w Pałacu Bałtyckim przy ul. Krótka 5, kontakt Magdalena Buksakowska, tel. 508 198 048.

Aby zasilic pakiet startowy skrzyneczek, czasu zostało niewiele. Organizatorki gorąco zachęcają do udziału w przedsięwzięciu. Oczywiście akcję można wspierać także po tym terminie.

Bogumiła Rzezczyńska

Jutro u nas

Temat dnia - śmierć

Jak zmierzyć się z lękiem przed śmiercią? Jak jest podejście do umierania?



Gwiazda

Olga Frycz

Uważa, że życie bez miłości nie ma sensu



Kuchnia

Królowa jesieni

Dynia powinna na stałe zagościć na naszych stołach!



LOTTO

27.10.2021 r., godz. 21.50
Multi Multi: 6, 9, 10, 12, 13, 19, 22, 24, 32, 41, 43, 44, 45, 51, 63, 66, 67, 71, 74, 80 Plus 9
Ekstra Pensja: 4, 5, 14, 30, 33, +1
Ekstra Premia: 1, 5, 21, 23, 27, +2
Mini Lotto: 15, 22, 28, 32, 42
Kaskada: 4, 6, 9, 10, 12, 13, 15, 17, 20, 22, 23, 24
Super Szansa: 6, 3, 0, 5, 6, 6, 4

28.10.2021 r., godz. 14
Multi Multi: 5, 8, 11, 23, 24, 25, 30, 31, 37, 44, 45, 46, 54, 55, 60, 64, 66, 68, 75, 80 Plus 5
Kaskada: 2, 3, 5, 8, 9, 10, 15, 18, 19, 22, 23, 24
Super Szansa: 7, 2, 2, 6, 5, 6, 5

WALUTY Z 28.10.2021

USD	3,9938 (+)
EUR	4,6284 (+)
CHF	4,3473 (+)
GBP	5,4910 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego

Pogoda w regionie

Dzisiaj

15°C
6°C



Wiatr
S 13 km/h
Uwaga
przeważnie
słonecznie

Sobota

14°C
8°C



Wiatr
S 11 km/h
Uwaga
częściowo
słonecznie

Niedziela

16°C
10°C



Wiatr
SSW 15 km/h
Uwaga
przejściowe
zachmurzenie

Krzysztof Szpot ze statuetką naszego plebiscytu „Osobowość Roku”

Plebiscyt

Anna Czemy-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

Krzysztof Szpot, instruktor muzyczny w Centrum Kultury Gminy Ustka, odebrał statuetkę za zdobycie tytułu w plebiscycie „Głosu” Osobowość Roku.

Krzysztof Szpot zdobył ten tytuł w ubiegłorocznej edycji tego plebiscytu.

Niestety, pandemia przeszkodziła wówczas w zorganizowaniu oficjalnego podsumowania tego plebiscytu, w tym

w rozdaniu statuetek laureatom.

Krzysztof Szpot jest muzykiem, kompozytorem, liderem zespołu muzycznego, producentem muzycznym, instruktorem w Centrum Kultury Gminy Ustka, ale przede wszystkim człowiekiem czynu. W plebiscycie Osobowość Roku został laureatem w kategorii Kultura.

Był nominowany za liczne nagrody na konkursach i festiwalach oraz za promowanie kultury w telewizji i rozgłoszeniach radiowych.

©©



Krzysztof Szpot, instruktor muzyczny w Centrum Kultury Gminy Ustka

FOT. FOT. LUKASZ CAPAR

Prenumerata ☎ Zadzwoń!

94 340 11 14

✉ prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

Dzień dobry
w poniedziałek.
Zacznij tydzień
z nowym wydaniem

GŁOS
POMORZA

Krajowy Program Kolejowy zwiększa bezpieczeństwo w województwie zachodniopomorskim

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. zwiększają poziom bezpieczeństwa na kolei. W ramach Krajowego Programu Kolejowego, wartego prawie 77 mld zł, wymieniane są tory i rozjazdy, budowane bezkolizyjne skrzyżowania i modernizowane przejazdy kolejowo-drogowe. To także projekty związane z montażem komputerowych urządzeń sterowania oraz nowoczesnych systemów łączności i zarządzania ruchem kolejowym. Dzięki temu kolej jest najbezpieczniejszym oraz jednym z najbardziej ekologicznych środków transportu.

Więcej zabezpieczeń na przejazdach

Na przejazdach kolejowo-drogowych nowe oświetlenie, rogatki i sygnalizatory zwiększają poziom bezpieczeństwa pasażerów pociągów, pieszych oraz kierowców. Wymiana szyn i nowa nawierzchnia jezdni ułatwiają przejazd samochodów. Skrzyżowania są wyposażone w zdalną kontrolę. Informacja o stanie zabezpieczeń jest dostępna u dyżurnego ruchu i wyświetlana także maszynistom. W przypadku nieprawidłowości serwis techniczny zabezpiecza skrzyżowania oraz dba o bezpieczne prowadzenie ruchu pociągów. W województwie zachodniopomorskim dzięki Krajowemu Programowi Kolejowemu poziom bezpieczeństwa zwiększył się na blisko 60 przejazdach m.in. na trasie Koszalin – Stargard oraz Sławno



Dodatkowe zabezpieczenia na przejazdach zwiększyły bezpieczeństwo pasażerów kolei oraz kierowców i pieszych

Bezpieczeństwo jest priorytetem w działalności PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

Ireneusz Merchel,
prezes Zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

– Darłowo. Dodatkowe zabezpieczenia, przebudowane tory i jezdnie gwarantują sprawny i bezpieczny przejazd przez tory także na linii Chojnice – Runowo Pomorskie.

– *Bezpieczeństwo jest priorytetem w działalności PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. W województwie zachodniopomorskim zwiększa się liczba skrzyżowań z dodatkowym zabezpieczeniem. Także w Łobzie, Cieszyńie i Darłowie o przejeździe pociągu ostrzegają kierowców sygnalizacja świetlna i dźwiękowa oraz opuszczone rogatki. Montowane są nowe komputerowe urządzenia sterowania ruchem, zapewniające bezpieczne i sprawne przejazdy pociągów pasażerskich i towarowych – mówi Ireneusz Merchel, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.*

Śnieg i lód nie zatrzymają pociągów

Nowe rozjazdy zamontowane w torach umożliwiają płynny i bezpieczny przejazd pociągów, bez zwolnień, ze stałą prędkością. Dodatkowo rozjazdy wyposażone są w elektryczny system ogrzewania, żeby zapobiec zamarzaniu urządzeń. Takie rozwiązanie gwarantuje szybkie usuwanie śniegu i lodu, czyli dobre działanie rozjazdów i bezpieczeństwo ruchu kolejowego w trudnych zimowych warunkach. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. wymieniają rozjazdy podczas prac utrzymaniowych i w zakresie projektów Krajowego Programu Kolejowego. W województwie zachodniopomorskim ponad 250 nowych rozjazdów zapewnia

bezpieczniejszy i sprawniejszy przejazd pociągów, m.in. na liniach Koszalin – Stargard, Szczecin Dąbie – Świnoujście oraz Chojnice – Runowo Pomorskie.

– *Inwestycje z Krajowego Programu Kolejowego zwiększają bezpieczeństwo pasażerów kolei oraz kierowców i pieszych. Służą temu modernizacje linii, które obejmują przebudowę przejazdów kolejowo-drogowych, budowę bezkolizyjnych skrzyżowań i montaż nowoczesnych urządzeń. Dzięki nowym systemom sprawniej i bezpieczniej przewożone są towary ekologicznym środkiem transportu - koleją – mówi Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.*

Cyfrowa rewolucja na kolei

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. za ponad 2 mld zł budują nowoczesny system ERTMS/GSM-R na prawie 14 tys. km linii. Umożliwi on kolejarzom szybszą i dokładniejszą wymianę informacji o sytuacji na trasie przejazdu pociągu. GSM-R umożliwi również wdrożenie ERTMS/ETCS poziomu drugiego. System ten działa w oparciu o dwa elementy – łączność bezprzewodową GSM-R oraz system sterowania pociągami – ETCS. Wdrożenie systemu ERTMS na liniach kolejowych w Polsce pozwoli m.in. na szybszą jazdę pociągów przy

➔ Inwestycje z Krajowego Programu Kolejowego zwiększają bezpieczeństwo pasażerów kolei oraz kierowców i pieszych.

Andrzej Bittel,
sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

zachowaniu wysokiego poziomu bezpieczeństwa. Maszyniści otrzymają informacje niezbędne do prowadzenia składu – m.in. dopuszczalnej prędkości i położeniu innych pociągów. Zadaniem systemu jest także wspieranie pracy maszynisty i w przypadku braku reakcji automatyczne dostosowanie prędkości pociągu do wymaganych warunków. Nowoczesne systemy kierowania ruchem to ograniczanie ryzyka zdarzeń i zwiększenie punktualności pociągów.

Słowniczek:

- **Rozjazd kolejowy** – ważny element linii kolejowej, który umożliwia bezpieczny przejazd pociągu z jednego toru na drugi.
- **GSM-R** – system kolejowej łączności cyfrowej.
- **ERTMS/ETCS** – europejski system zarządzania ruchem kolejowym.

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.
Zarządca narodowej sieci linii kolejowych

KOLEJOWE INWESTYCJE W BEZPIECZEŃSTWO

-  Komputerowe urządzenia sterowania ruchem kolejowym
-  Bezkolizyjne skrzyżowania
-  Dodatkowe zabezpieczenia na przejazdach kolejowo-drogowych
-  Nowoczesne systemy łączności i zarządzania ruchem pociągów – GSM-R, ERTMS/ETCS

Podjejrzan o pedofilię ratownik medyczny pozostanie w areszcie

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl



Słupsk

Sąd Okręgowy w Słupsku utrzymał tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec Krzysztofa R., ratownika medycznego ze Słupska, podejrzanego o pedofilię i inne przestępstwa seksualne.

45-letni Krzysztof R. został aresztowany przez Sąd Rejonowy w Słupsku 15 października. Prokuratura zarzuciła mu popełnienie czynów pedofilskich.

- Przedstawiliśmy Krzysztofowi R. cztery zarzuty z artykułów dotyczących pedofilii, w tym innych czynności seksualnych z osobą małoletnią oraz posiadanie pornografii z udziałem dzieci - mówi Magdalena Gadoś, szefowa słupskiej prokuratury rejonowej. - Wiemy o jednej pokrzywdzonej dziewczynie, która nie skończyła jeszcze 10 lat. Ustalane są inne pokrzywdzone dzieci. Ze względu na charakter sprawy na tym etapie nie mogę udzielić więcej informacji.

Krzysztof R. jest ratownikiem medycznym. W słupskim szpitalu rehabilitował też niepełnosprawne dzieci. Po aresz-



45-letni Krzysztof R. został aresztowany przez Sąd Rejonowy w Słupsku 15 października

towaniu ratownika Marcin Prusak, rzecznik Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku, poinformował, że „wskazana osoba nie była pracownikiem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku, a jedynie świadczyła usługi

na rzecz szpitala jako firma zewnętrzna”.

Dowody w tej sprawie są wstrząsające. Policjanci znaleźli je także w komputerze podejrzanego. Nie jest też wykluczone, że w grę wchodzi treści pornograficzne związane z posługiwaniem się zwierzęciem.

Krzysztof R. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Na decyzję Sądu Rejonowego w Słupsku obrońca podejrzanego złożył zażalenie. Jednak w czwartek 28 października Sąd Okręgowy w Słupsku utrzymał w mocy tymczasowe aresztowanie.

Za dopuszczanie się innych czynności seksualnych wobec dziecka poniżej 15. roku życia grozi kara do 12 lat więzienia. Za utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego - do 10 lat więzienia. Natomiast za posiadanie takich treści - do 5 lat. ©©

KRÓTKO

Biznes

Słupsk jako centrum usług dla biznesu. Konferencja w SIT w przyszłą środę

Słupsk to doskonała lokalizacja dla sektora usług dla biznesu. Do takich wniosków dochodzą organizatorzy konferencji w Słupskim Inkubatorze Technologicznym.

O szansach na rozwój branży call center, obsługi IT, kadr czy finansów przedsiębiorcy rozmawiać będą w środę 3 listopada. Celem konferencji jest omówienie potencjału inwestycyjnego miasta Słupska dla rozwoju sektora nowoczesnych usług pomysłanych z myślą o biznesie. Słupsk jako satelita Trójmiasta to doskonała lokalizacja dla firm z takich branż jak IT, BPO czy też SSC.

Mowa tu o przedsiębiorstwach zajmujących się obsługą centrów usług wspólnych, do których inne firmy mogą przenieść część swojej działalności. W grę wchodzi obsługa księgowa czy kadrowa. Również call center, a nawet możliwość zlecenia kampanii marketingowych.

Organizatorzy podkreślają, że sektor BSS (Business Support Services, tj. sektor wsparcia dla biznesu) powiększa swoją obecność w Polsce, korzystając z możliwości, jakie dają im miasta regionalne. W tym również te o średniej wielkości.

Podczas śródowej konferencji będzie mowa o potencjale inwestycyjnym Słupska i kapitale ludzkim, dzięki któremu średnie miasta mogą przyciągać branżę BSS i IT.

Również o odpowiednim środowisku pracy dla rozwoju sektora BSS w miastach satelitarnych. (OLO)

Przed cmentarzem zapadła się jezdnia

Ustka

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

W dzień Wszystkich Świętych będzie funkcjonowała komunikacja miejska. Od piątku handel zniczami i kwiatami odbywa się na placu Wolności. W czwartek niemiłym zaskoczeniem była dziura w jezdni tuż przed cmentarzem - w najbardziej uczęszczanym obecnie miejscu.

W tym roku ze względu na przebudowę ulicy Pogodnej miejsca na punkty handlowe w Ustce wyznaczono na parkingu miejskim na placu Wolności, a nie - jak w poprzednich latach - na ulicy Pogodnej w sąsiedztwie cmentarza. Punkty te będą funkcjonowały od 29 października do 2 listopada.

Cena za cały okres dzierżawy wynosi 250 zł netto



Niemiła niespodzianka na jezdni między ratuszem a cmentarzem

za jedną lokalizację. Jak poinformowała nas w czwartek Eliza Mordal, rzeczniczka ustckiego ratusza, kilku handlowców jest zainteresowanych dzierżawą.

Od 1 listopada w rozkładzie jazdy autobusu nr 1 wprowadzona zostaje drobna zmiana. Dotyczy ona jednego kursu linii nr 1, który został przesunięty z godz. 9.05 z Lędowa na godz. 8.05 i wprowadzony do Przewłoki. Natomiast we Wszystkich Świętych autobus będzie kursował według rozkładu sobotniego.

W czwartek na ulicy ks. kard. Stefana Wyszyńskiego tuż przed cmentarzem, gdzie w tym czasie panuje największy ruch, na jezdni zapadł się asfalt. Tę część odgrodzono taśmami. Ratusz zapewnił, że po południu droga zostanie naprawiona. ©©

Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i gp24.pl/nekrologi

0010318962

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu naszej Koleżanki

Joanny Zielińskiej

psychologa,
doradcy zawodowego w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Słupsku.



Wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Dyrekcja i Pracownicy

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku

Podatki i opłaty w górę, ale za pieski – bez zmian

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl



Samorząd

Na czwartkowej sesji Rady Miasta Ustka ustecy radni między innymi zdecydowali o wysokości podatków i opłat, jakie mieszkańcy będą ponosić w 2022 roku.

Temat podatków ustecy radni załatwili bez dyskusji, ponieważ wcześniej propozycje ratusza dotyczące podwyżek omówiono na komisjach rady. W 2022 roku ustecanie będą płacić wyższe podatki od gruntów, budynków, wyższą opłatę targową, a turyści – podwyższoną opłatę uzdrowską. Podatki podniesiono ze względu na wzrost cen towarów i usług. Wzrost stawek podatku od nieruchomości ma przyczynić się do zwiększenia planu w budżecie o 403,921,00 zł.

I tak przykładowo: podatek od powierzchni gruntów, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, wzrasta o 7 groszy od metra kwadra-



Październikowa podatkowa sesja usteckiej rady miasta

towego, a mieszkaniówka – o 2 grosze.

Z kolei podatek od powierzchni budynków mieszkalnych wzrasta o 4 grosze – z 0,76 zł do 0,80 zł. Natomiast podatek związany z prowadzeniem działalności w budynkach wzrasta o 1,55 i wyniesie 25 zł od metra kwadratowego.

Większość z tych podatków nie sięga maksymalnej stawki

określonej przez ministra finansów. Jedynie w przypadku podatków od budynków, w których prowadzona jest działalność związana z udzielaniem świadczeń zdrowotnych, stawka jest maksymalna. Wzrasta z 5,06 zł na 5,25 zł.

Opłata uzdrowska została ustalona w wysokości 4 zł za każdą rozpoczętą dobę pobytu w Ustce. To o 20 gro-

szy więcej niż obecnie. Na liście inkasentów wykazano 706 właścicieli hoteli, pensjonatów, czy mieszkań prywatnych, zobowiązanych do pobierania opłaty od turystów. Z kolei opłata targowa wzrasta o 3,6%. Wysokość stawki zależy od powierzchni punktu handlowego, lokalizacji i pory roku, bo w sezonie jest wyższa.

Bez zmian pozostaje wysokość rocznej opłaty za posiadanie psa – 52 zł od pierwszego psa, a 26 zł od drugiego i każdego następnego. Dodać należy, że maksymalna dopuszczalna stawka w Polsce to aż 135 zł. W Ustce z opłaty zwolnieni są właściciele zwierząt, które posiadają wszczepiony identyfikator.

Radni przystąpili też do sporządzenia Strategii Rozwoju Miasta Ustka do roku 2030 oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu strategii, w tym trybu konsultacji. Wprowadzili zmiany w budżecie. Określili możliwości przyznawania stypendiów i nagród sportowych. Przystąpili do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Stacja i skatepark”. Nie zgodzili się na wniosek Urzędu Morskiego w Gdyni dotyczący poszerzenia pasa technicznego chroniącego brzeg morski, w dwóch inwestycyjnych miejscach – na Promenadzie Nadmorskiej i w północnej części ulicy Wczasowej.

W dyskusji po głosowaniach pojawiło się wiele tematów dotyczących problemów z codziennego życia miasta.

Radny Janusz Rosiński zwracał uwagę na brak miejsc dla taksówkarzy na terenie węzła komunikacyjnego oraz kolizyjną lokalizację przystanku na dawnej pętli przy ulicy Portowej. Radny Daniel Król zauważył, że we wnioskach o dofinansowanie złożonych do programu Polski Ład nie znalazła się budowa nowego przedszkola. Radny Przemysław Nycz zwrócił uwagę na znikające z ulic kosze na śmieci, bo mieszkańcy wrzucali do nich swoje domowe odpadki, ale pojemniki zniknęły także z części spacerowych miasta. Dużo było pytań o udostępnianie mieszkańcom przez spółkę OSiR obiektów sportowych. Radny Grzegorz Malinowski podpowiedział, że warto byłoby, aby opłaty związane z wędkowaniem znalazły się w Usteckiej Karcie Mieszkańca. To ulżyłoby wędkarzom, którzy mogliby korzystać ze zniżek.

Część podnoszonych przez radnych tematów nie została od razu wyjaśniona. Nadal nie jest wiadomo, kiedy i jak zostanie rozstrzygnięta sprawa zwrotu VAT z nakładów poniesionych na budowę węzła komunikacyjnego. ©

REKLAMA

0710253408



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Koalicja rządowa od wczoraj to cztery partie

Warszawa

Aleksandra Kielczykowska
a.kielczykowska@polskatimes.pl

Ugrupowanie OdNowa RP wchodzi do rządu, tym samym Zjednoczona Prawica składa się z czterech koalicjantów.

- Została zawarta umowa polityczna, umowa o współpracy, o tym, że będziemy we wspólnym klubie podtrzymywać istniejący rząd i że będziemy także wspólnie występować w kolejnych wyborach. To umowa między PiS a ruchem OdNowa RP - przekazał podczas konferencji prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

Kaczyński zaznaczył, że „jest to kolejny krok, jeszcze nie ostatni, który ostatecznie kończy momenty trudności w naszym obozie politycznym”.

Wskazał, że rozmowy nie zawsze były łatwe, jednak Prawo i Sprawiedliwość i OdNowa RP łączy wspólny program i plan przebudowy Polski.

- Była rozmowa, to jest zawarte już w porozumieniu, o przyszłym kandydacie na prezydenta Warszawy. To bardzo ważna sprawa. Ważna dla nas, dla całego obozu, ważna dla OdNowy. Sądję, że to będzie z czasem coś, co wywrze wpływ na wydarzenia polityczne w naszym kraju - przekazał.

Jednocześnie dodał, że „jest w tej chwili za wcześnie, żeby mówić o konkretnych, o personaliach”. - Ale powtarzam: to bardzo ważny element tego, co uzgodniliśmy - przekazał.



Prezes PiS Jarosław Kaczyński buduje stabilną większość parlamentarną

Głos zabrał także wiceszef MON Marcin Ociepa z OdNowy RP. Polityk przekazał, że „cieszy się, że udało się osiągnąć porozumienie”.

- Porozumienie sprowadza się przede wszystkim do uzgodnień programowych. Znalazły się pewnego rodzaju zapisy programowe, które nawiązują do istoty programowej OdNowy, skupionej wokół pięciu priorytetów: bezpieczeństwa, gospodarki, samorządności, polityki europejskiej i polityki zdrowotnej, ze szczególnym otwarciem na młode pokolenie - wyjaśnił.

Poinformował, że został potwierdzony fakt wspólnego startu we wszystkich nadchodzących wyborach. A obecnie członkowie OdNowa RP znajdują się w pięciu resortach, które reprezentują.

Kontrowersyjny projekt fundacji Kai Godek „Stop LGBT” w Sejmie

Warszawa

Blanka Aleksowska
b.aleksowska@polskatimes.pl

Do Sejmu wpłynął obywatelski projekt, który m.in. zakazuje marszów równości oraz noszenia tęczy flag. Z taką inicjatywą wyszła Kaja Godek.

Obywatelski projekt zgłoszony przez Fundację Życie i Rodzina Kai Godek „Stop LGBT” w praktyce zakłada zakaz zgromadzeń społeczności i środowisk LGBT. Zapisy dokumentu budzą silne emocje i gorący sprzeciw organizacji wspierających mniejszości seksualne.

„Środowiska LGBT kontestują schemat rodziny jako związku kobiety i mężczyzny, domagają się zrównania praw par jednopłciowych do adopcji dzieci przez takie związki. Celem projektu jest przeciwstawienie się tym działaniom i pełniejsza realizacja prawa rodziców do wychowania dzieci w zgodzie ze swoimi przekonaniami” - tak uzasadniony został obywatelski projekt ustawy „Stop LGBT”, który będzie procedowany w Sejmie. Pod propozycją autorstwa Fundacji Życie i Rodzina podpisało się 140 tys. obywateli.

Projekt „Stop LGBT” zakłada m.in. nowelizację prawa o zgromadzeniach publicznych, ale także niektórych innych ustaw. Przyjęcie ustawy oznaczałoby m.in. zakaz wykorzystywania



Autorzy projektu uzasadniają swoje postulaty, powołując się na art. 18 Konstytucji RP o definicji małżeństwa

Pod propozycją autorstwa Fundacji Życie i Rodzina podpisało się 140 tys. obywateli. Propozycja budzi skrajne emocje wśród Polaków

podczas zgromadzeń „symboli religijnych oraz przedmiotów związanych z praktykowaniem obrzędów religijnych w sposób mogący obrazić uczucia religijne innych osób, w tym poprzez artystyczne przetworzenie”. Nielegalne stałoby się również posiadanie i wykorzystywanie „artystycznie przetworzonych godła lub barw narodowych” oraz uczestnictwo

w marszach „w przebraniach o erotycznym lub seksualnym charakterze” lub „uczestnictwo nago”.

Największe emocje budzą jednak zapisy projektu, które w praktyce uniemożliwiłyby jakiegokolwiek manifestację i parady środowiskom LGBT. Zgodnie z propozycją autorstwa fundacji Kai Godek, zgromadzenie nie może „kwestionować małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny”, „propagować rozszerzenia instytucji małżeństwa na osoby tej samej płci”, „propagować związków osób tej samej płci”, „propagować traktowania tych związków w sposób uprzywilejowany”, „propagować przysposobienia dzieci przez te związki”, „promować orientacji seksualnych

innych niż heteroseksualizm”, „propagować płci jako bytu niezależnego od uwarunkowań biologicznych”, a także „propagować aktywności seksualnych dzieci i młodzieży poniżej 18. roku życia”.

Autorzy kontrowersyjnego projektu uzasadniają swoje postulaty, powołując się na art. 18 Konstytucji RP. Zapis ten mówi o tym, iż „małżeństwo rozumiane jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”.

Fundacja Życie i Rodzina argumentuje swoje postulaty także danymi z badania CBOS, które wskazują, że „75 proc. Polaków uważa homoseksualizm za odstępstwo od normy”. Zdaniem autorów projektu, stosunek Polaków do LGBT wynika zarówno „z prawa naturalnego”, jak i z faktu, że według oficjalnych statystyk ok. 35 mln Polaków, a więc zdecydowana większość, ma określać się jako wierzący, należący do Kościoła katolickiego.

Projekt wywołał gorący sprzeciw organizacji działających na rzecz równouprawnienia środowisk LGBT. Stowarzyszenia i fundacje walczące o prawa mniejszości seksualnych zapowiedziały protesty i demonstracje. Do posłów i posłanek trafił także apel Kampanii Przeciw Homofobii - organizacja domaga się natychmiastowego odrzucenia tego projektu.

KRÓTKO

Warszawa

Minister zdrowia: Nośmy maseczki

Minister zdrowia Adam Niedzielski został zapytany o zbliżający się dzień Wszystkich Świętych. 1 listopada, ale także trochę wcześniej, na groby do swoich bliskich zjadą się całe rodziny. - W tym roku nie będzie zarządzania o zamykaniu cmentarzy. Stosujemy maseczki również na cmentarzach. Nie będzie żadnej ostrej regulacji, to jest odwoływanie się do odpowiedzialności, nie tylko za siebie, ale za swoich bliskich i swoje otoczenie. W polskiej tradycji tłumnie odwiedzamy cmentarze. Osób odwiedzających miejsca pamięci jest dużo. Pojawia się tłok, trudno o zachowanie dystansu. Myślę, że każda odpowiedzialna osoba podejmie decyzję, która z mojego punktu widzenia jest oczywista, i będzie miała maseczkę - zaapelował Adam Niedzielski. (AIP)

Warszawa

Sąd: Napis nie znieważał ofiar smoleńskich

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia wydał wyrok w sprawie dewastacji pomnika smoleńskiego przez dwie studentki. Podczas rozprawy stwierdzono, że napis nie znieważał obiektu. Chodziło o napis: „Aborcja jest OK”. (AIP)

Warszawa

Wicemarszałek Senatu pod trzema kroplówkami

Wicemarszałek Senatu Michał Kamiński trafił do szpitala. „Pod trzema kroplówkami naraz jeszcze nie byłem” - napisał w mediach społecznościowych, jednocześnie informując, że w szpitalu będzie musiał przejść zabieg. (AIP)

Warszawa

Wielki sukces Konkursu Chopinowskiego

2,5 miliona osób śledziło Konkurs Chopinowski w Polskim Radiu. PR przygotowało w tym czasie ponad 630 godzin transmisji, audycji, komentarzy i rozmów. (AIP)

Rosyjska prowokacja, czyli przelot bombowców Su-24 przy platformie Lotos Petrobaltic

Gdańsk

Lidia Lemaniak
l.liczy@polskatimes.pl

Kierownictwo Grupy Lotos zawiadomiło służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo kraju o przelocie dwóch rosyjskich samolotów bojowych Su-24 w bezpośrednim sąsiedztwie jednej z platform wiertniczych na Bałtyku.

26 października, we wskazanym rejonie, odnotowano aktywność dwóch rosyjskich bombowców. Jednocześnie poinformowano, że rosyjskie siły powietrzne nie naruszyły przepisów oraz nie stwarzały zagrożenia dla bezpieczeństwa. Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, zdarzenie zarejestrowali pracownicy morskiego centrum produkcyjnego pracującego na złożu B8, znajdującego się w polskiej strefie ekonomicznej.



Platforma znajduje się w polskiej strefie ekonomicznej Morza Bałtyckiego, w odległości ok. 70 km na północ od Jastarni

Film pokazujący przelot dwóch maszyn, tuż przy platformie należącej do Lotos Petrobaltic, opublikowano w środowy wieczór na Twitterze. „Rosyjskie myśliwce z Kaliningradu przy polskiej, morskiej kopalni ropy na-

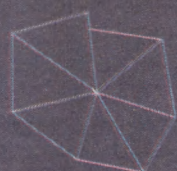
towej BB. Polska strefa ekonomiczna Morza Bałtyckiego. Ciekawe, czy uzgodnili tę prowokację z Berlinem? Lub Brukselą...” - takim wpisem opatrzyła 21-sekundowe nagranie osoba, która zamieściła je w internecie.

Zdarzenie, a tym samym autentyczność nagrania, potwierdzili przedstawiciele Lotosu. - Mogę potwierdzić, że 26 października, przy jednej z naszych platform, doszło do incydentu z przelotem odrzutowców - mówi Adam Kasprzyk, rzecznik prasowy Grupy Lotos. - Natychmiast po tym zdarzeniu powiadomiliśmy wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo naszego kraju.

Polskie Siły Zbrojne odnotowały aktywność rosyjskich statków powietrznych ok. godz. 15. Jednocześnie Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych informuje, że w tym przypadku nie doszło do złamania międzynarodowych przepisów. Przestrzeń powietrzna nad platformą wiertniczą, znajdująca się w polskiej strefie ekonomicznej, nie jest strefą zabronioną dla obcych sił powietrznych.

FOT. KIRILL BRAGA/SPUTNIK RUSSIA/EAST NEWS

PONAD 23 MILIARDY ZŁOTYCH NA INWESTYCJE



POLSKI
ŁĄD

RZĄDOWY FUNDUSZ POLSKI ŁĄD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

Ponad 23 miliardy z rządowego funduszu
– może z nich skorzystać każda gmina w Polsce.

To pieniądze przeznaczone przez rząd na: drogi, wodociągi,
ekologię, edukację dzieci i obiekty sportowe.

Bo Twoja okolica zasługuje na wielkie inwestycje.

**Rządowy Fundusz Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych.
Po prostu inwestujemy w Polskę.**

Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne
Banku Gospodarstwa Krajowego.

www.bgk.pl


BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Będą nowe limity stężenia chemikaliów w odpadach

Bruksela

Tomasz Dereszynski
t.dereszynski@polskatimes.pl

Komisja Europejska przyjęła w czwartek wniosek w sprawie ochrony zdrowia ludzkiego i środowiska przed niektórymi spośród najbardziej szkodliwych substancji chemicznych, tzw. trwałymi zanieczyszczeniami organicznymi (TZO) w odpadach. Wniosek zastrzega istniejące limity dla tych chemikaliów w odpadach, uniemożliwiając ponowne wprowadzenie ich do gospodarki.

- Czynimy kolejny krok w kierunku realizacji naszej obietnicy wyeliminowania najbardziej szkodliwych zanieczyszczeń z naszego życia codziennego. Usunięcie trwałych substancji chemicznych z odpadów ma zasadnicze znaczenie dla ochrony naszego zdrowia i środowiska. Rygorystyczne limity dla tych substancji są również potrzebne do wspierania nietoksycznych materiałów wtórnych wysokiej jakości, które można bezpiecznie stosować w ramach rozwijającej się gospodarki o obiegu zamkniętym - powiedział Virginijus Sinkevičius, komisarz ds. środowiska, oceanów i rybołówstwa.

Trwałe zanieczyszczenia organiczne to substancje chemiczne o właściwościach toksycznych, które pozostają w środowisku przez bardzo długi czas, gromadzą się w łańcuchach pokarmowych i mogą szkodzić zdrowiu ludzi i środowisku. Celem dzisiejszego wniosku jest wyeliminowanie lub zminimalizowanie emisji TZO z odpadów. Choć TZO nie są już stosowane do produkcji, nadal można je znaleźć w odpadach pochodzących z niektórych produktów, np. wodoodpornych materiałów włókienniczych, mebli, tworzyw sztucznych i sprzętu elektronicznego.

We wniosku Komisja Europejska proponuje wprowadzenie rygorystycznych limitów dla następujących trzech substancji lub grup substancji w odpadach:

- kwasu perfluorooktanowego (PFOA) oraz jego soli i powiązanych związków - występują one w wodoodpornych materiałach włókienniczych i piankach gaśniczych;
- dikofolu - pestycyd niegdyś stosowany w rolnictwie;
- pentachlorofenolu, jego soli i estrów - występują one w impregnowanym drewnie i tkaninach.

Ponadto Komisja Europejska proponuje zastrzeżenie limitów w odpadach dla pięciu kolejnych substancji lub grup substancji, które już podlegają regulacji.

Wniosek jest ważnym krokiem w kierunku przejścia na gospodarkę o bardziej zamkniętym obiegu, zapowiedzianej w planie działania UE dotyczącym gospodarki o obiegu zamkniętym. Przyczyni się on do realizacji planu działania na rzecz eliminacji zanieczyszczeń w ramach Europejskiego Zielonego Ładu oraz strategii w zakresie chemikaliów na rzecz zrównoważoności wraz z działaniami dotyczącymi tzw. wiecznych chemikaliów, czyli substancji per- i polifluoroalkilowych (PFAS).

Zgodnie z rozporządzeniem odpadami zawierającymi TZO należy zarządzać w sposób racjonalny ekologicznie, aby ograniczyć wpływ na zdrowie ludzi i środowisko do minimum. Emisje TZO do powietrza, wody i gleby należy ograniczać, a w końcu całkiem je wyeliminować. Należy również ograniczyć do minimum uwalnianie substancji toksycznych do środowiska. Powstałe materiały wtórne powinny być zawsze bezpieczne i w miarę możliwości wolne od substancji toksycznych.

Śledztwo w USA. Chaos na planie westernu skończył się tragedią

Santa Fe

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

David Halls, asystent reżysera, który podał broń Alecowi Baldwinowi, może spodziewać się zarzutów. Przyznał, że nie sprawdził wcześniej pistoletu.

Przesłuchiwany na okoliczność tragicznego wypadku na planie westernu w Kalifornii asystent reżysera wyznał, że nie sprawdził broni, którą podał aktorowi, choć powinien to zrobić.

Kiedy Alec Baldwin wystrzelił 21 października, kula zabiła operatorkę Halynę Hutchins i raniła reżysera filmu Jolę Souse. Tym samym David Halls stał się jednym z podejrzanych, któremu mogą być postawione zarzuty w tej sprawie. Zeznał on również, że widział trzy pociski w pistolecie, nie sprawdził jednak, czy były to ślepe naboje, czy ostre.

Kiedy Hannah Gutierrez przekazała mu pistolet, Halls nie dopełnił kolejnych procedur, choć powinien pistolet sprawdzić, ale nie zrobił tego i nie mógł sobie przypomnieć, czy zakręcił bębenkiem. Pewne jest, że przekazując broń Baldwinowi, powiedział, że pistolet jest zimny, co znaczyło, że jest bezpieczny i nie zawiera ostrej amunicji.

Gutierrez z kolei, która była odpowiedzialna za bezpie-



Śledczy stanu Nowy Meksyk mają pełne ręce roboty. Opinia publiczna codziennie dowiaduje się o mroźnych krew w żyłach szczegółach z planu westernu

Gubernator stanu Nowy Meksyk ponownie wezwał branżę filmową do przyjęcia nowych kompleksowych protokołów bezpieczeństwa

czeństwo broni palnej używanej na planie filmowym mówiła, że nalegała, aby podczas pracy przy kręceniu westernu na planie nigdy nie trzymano ostrej amunicji - czytamy w jej oświadczeniu.

Dodała ona również policji, że sprawdziła pistolety i upewniła się, że nie mają ostrej amunicji. Dodała, że trzy pistolety użyte na planie filmowym tego

popołudnia zostały zamknięte w „wózku rekwizytowym” podczas przerwy obiadowej załogi.

Kolejny wywiad z reżyserem Joelem Souzą rzucił więcej światła na i tak już niespokojny plan filmowy. Okazało się, że dzień pracy zaczął się późno, bo ekipa kamerzystów została wymieniona. Ci, którzy zrezygnowali z pracy przy tym filmie, powołali się na kwestie bezpieczeństwa i finansowe przy produkcji westernu, którego budżet wynosił zaledwie siedem milionów dolarów.

Tymczasem gubernator stanu Nowy Meksyk ponownie wezwał branżę filmową do przyjęcia nowych kompleksowych protokołów bezpieczeństwa, które powinny obo-

wiązywać także na planie filmu, w którym gra Alec Baldwin.

Biuro szeryfa poinformowało, że tuż przed zastrzeżeniem Hutchins i ranieniu Souzy Baldwin dostał jeden z trzech pistoletów, które były na wózku z rekwizytami. W tym czasie Baldwin ćwiczył scenę wyciągania pistoletu do strzału. Halls powiedział mu, że pistolet jest „zimny”. W oświadczeniu detektywa Jolę Cano napisano, że Halls nie wiedział, że w pistolecie są ostre pociski.

Przypomina się jednak, że doświadczony Halls został zwolniony z pracy przy jednym z filmów z powodu niedociągnięć z przechowywaniem broni.

Niepodległość odzyskiwana do dziś... Pamiętajmy o Święcie Niepodległości

Historia

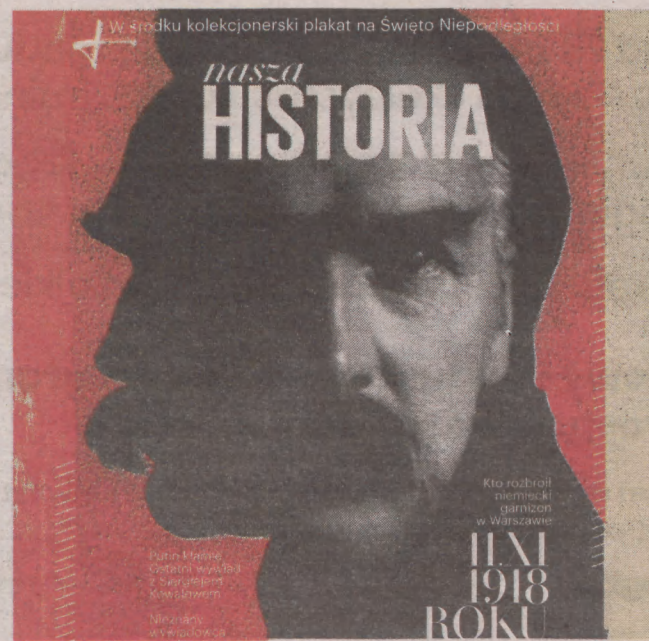
Tadeusz Płużański
tadeusz.pluzanski@polskapress.pl

Dlaczego 11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości?

Niby wszystko oczywiste, Piłsudski wraca z Magdeburga, ale jednak... Pamiętajmy, że święto zostało ustanowione dopiero w kwietniu 1937 r. i do wybuchu II wojny światowej było celebrowane tylko dwa razy.

A konserwatyści i narodowcy optowali za 7 października. Skąd ta data? Wtedy Rada Regencyjna ogłosiła deklarację niepodległości.

Piszemy o wielkiej wiktorii przyszłego króla Jana Sobieskiego - bitwie pod Chocimiem 1673 r. Ale żeby nie było tak cukierkowo, przypominamy też Powstanie Listopadowe, które



Piłsudski wraca z Magdeburga, niby wszystko oczywiste, ale.. Niepodległość przed II wojną świętowano tylko dwa razy

- nawiązując do dorobku historyka Jerzego Łojka - mogliśmy wygrać, gdyby nie ówczesna zdrada elit (skąd my to znamy?).

Wracamy do czasów okupacji sowieckiej i ważnych miesięcy, kiedy narastał opór przeciw władzy narzuconej z Moskwy: października 1956 r. i marca 1968 r.

W kontekście Rosji jako prawnego i moralnego kontynuatora Związku Sowieckiego polecam wywiad z Siergiejem Kowalowem, rosyjskim naukowcem i dysydem, zmarłym 9 sierpnia 2021 r. w Moskwie.

Kiedy powstanie superprodukcja o Pileckim? - pytamy w rozmowie z Jackiem Fairweatherem, autorem bestsellera o książce „Ochotnik. Prawdziwa historia tajnej misji Witolda Pileckiego”.

A kto łączy rotmistrza z jego wywiadowcą - Makarym Siemradzkim? Średniowieczny mistyk - Tomasz a' Kempis i jego niewielka, a jakże ważna książka: „O naśladowaniu Chrystusa”.



Trwałe zanieczyszczenia organiczne o właściwościach toksycznych mogą bardzo szkodzić zdrowiu ludzi

Studia podyplomowe dla nauczycieli

Słupsk

Studia podyplomowe „Edukacja Nowej Generacji” to efekt współpracy Akademii Pomorskiej w Słupsku, Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz Cortland Apple Solutions. Celem projektu jest rozwój słupskiej oświaty, m.in. poprzez wprowadzanie innowacji w kształceniu uczniów oraz wykorzystywanie nowych technologii. W tym roku ruszy druga edycja studiów, a ich uroczysta inauguracja w słupskim ratuszu.

- Druga edycja „Edukacji Nowej Generacji” została przygotowana dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, czyli uczących w klasach 1-3. Jest to kontynuacja programu rozpoczętego w ubiegłym roku, który wtedy ukończyli dyrektorzy słupskich szkół, przygotowując dla swoich placówek indywidualne strategie edukacyjne - wyjaśnia dr Witold Kołodziejczyk z Akademii Pomorskiej w Słupsku, kierownik studiów podyplomowych ENG.

Celem wspomnianych strategii było stworzenie nowej wizji edukacji, wspierającej ucznia w rozwoju jego talentów i potencjału. Miały one też zde-



FOT. ŁUKASZ CAPAR

W zainaugurowanej właśnie drugiej edycji studiów podyplomowych wezmą udział 22 nauczycielki

finiować na nowo modele edukacyjne, metody pracy z uczniem i rozwiązań dydaktycznych, które jednocześnie będą dla ucznia przyjazne. Skupiono się także na przygotowaniu nauczycieli i rozwoju ich potencjału jako pedagogów i poniekąd mentorów.

- Ostatnim obszarem, nad którym skupiliśmy się w ramach ubiegłorocznego ENG, było stworzenie środowiska i infrastruktury technologicznej, a także przestrzeni, która powinna wspierać uczenie się, czyli inna organizacja sal lekcyjnych lub tworzenie sal do zadań projektowych, a więc

kreowania nowych miejsc w celu rozwoju uczniów - mówi Kołodziejczyk.

W zainaugurowanej właśnie drugiej edycji studiów podyplomowych wezmą udział 22 nauczycielki ze słupskich szkół, a zajęcia potrwać dwa semestry. Witold Kołodziejczyk wy-

Druga edycja „Edukacji Nowej Generacji” została przygotowana dla nauczycieli uczących w klasach 1-3

jaśnił, jak wyglądać będą zajęcia, na które nauczycielki będą uczęszczać.

- Te studia mają wymiar bardzo praktyczny. W programie zaplanowaliśmy wiele studyjnych wyjazdów, warsztatów przygotowujących do nowych metod pracy, a także włączenie do edukacji nowych technologii, która ma wspierać ucznia, chociażby w sytuacji, kiedy korzystamy z nauki hybrydowej. Dlatego chcemy, aby nauczyciele potrafili wykorzystać te technologie, jako wsparcie klasycznego trybu nauczania. Chcemy też zmienić nieco rolę pedagogów, którzy mają się stać pewnego rodzaju doradcami i ekspertami w zakresie uczenia się - tłumaczy kierownik studiów.

- W drugiej edycji „Edukacji Nowej Generacji” wezmą udział dwie nauczycielki z naszej szkoły. Mam nadzieję, że będą realizowały wypracowaną rok temu strategię oraz staną się siłą napędową i podzielią się swoimi doświadczeniami z innymi nauczycielami edukacji wczesnoszkolnej w naszej placówce - mówi Karolina Keller, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Słupsku oraz absolwentka pierwszej edycji studiów. ©©

Wojciech Nowak

Bez zmian w organizacji ruchu przy cmentarzach

Powiat bytowski

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@polskapress.pl

W tym roku przy cmentarzach w Bytowie i Miastku w związku z dniem Wszystkich Świętych nie przewidziano zmian w organizacji ruchu. Policja będzie prowadziła akcję „Znicz”, a więc wzmożone kontrole na głównych trasach i na drogach dojazdowych do cmentarzy.

Zmian w organizacji ruchu przy cmentarzach w Bytowie i Miastku nie będzie, ale trzeba przypomnieć, że remontowana jest ulica Miła w Bytowie w sąsiedztwie cmentarza (odcinek od ul. Gdańskiej do ul. Działkowej).

Od 29 października do 2 listopada br. policjanci w całej

Polsce przeprowadzą akcję „Znicz”. Policjanci apelują do kierowców o ostrożną i rozsądną jazdę. Ważne jest, aby dobrze zaplanować wyjazd na groby najbliższych. Lepiej wyjechać wcześniej, niż później pędzić i narażać własne, a także czyjeś życie i zdrowie. Parkując samochód przed cmentarzem, nie zostawiamy na widoku żadnych wartościowych przedmiotów czy dokumentów. Parkujemy w miejscach do tego wyznaczonych. Zadbajmy o własne mienie. Przed wyjazdem zabezpieczmy mieszkanie, poinformujmy sąsiadów o naszym wyjeździe i poprośmy, by spojrzeli, czy w naszym mieszkaniu nie dzieje się nic niepokojącego np. czy nie są naruszone zamki i czy drzwi cały czas są zamknięte.

©©

REKLAMA

0010318911

Wspólnota Mieszkaniowa

Słupsk, ul. Szczecińska 3-5

zleci wykonanie wewnętrznej instalacji ciepłej wody w budynku wspólnoty/ lokali 24/.

Osoby zainteresowane proszone są o składanie ofert do biura administratora do dnia 10.11.2021 r. Informacje można uzyskać w biurze administratora, tel. 59 843 19 07 SM NOWA, ul. Władysława IV 9, 76-200 Słupsk. Informacje tel. 59 843 19 07 lub smnowa1@wp.pl. Wspólnota zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty.

0310277254



należy do:



WŁASNY PRĄD BEZ PODWYŻEK

30000zł

rabatu na fotowoltaikę ESOLEO*



Światowa jakość, lokalne ceny

Wybierz ESOLEO, które zbudowało największą farmę fotowoltaiczną w Europie Środkowej - o mocy 70 MWp. Nasi eksperci są w całej Polsce, a teraz mogą wykonać instalację w Twoim domu.

Załatwimy wszystko za Ciebie

Pomożemy Ci na każdym etapie inwestycji, załatwimy formalności i możemy pomóc w pozyskaniu finansowania - oszczędności mogą być większe niż raty za fotowoltaikę już w 1 roku po instalacji!

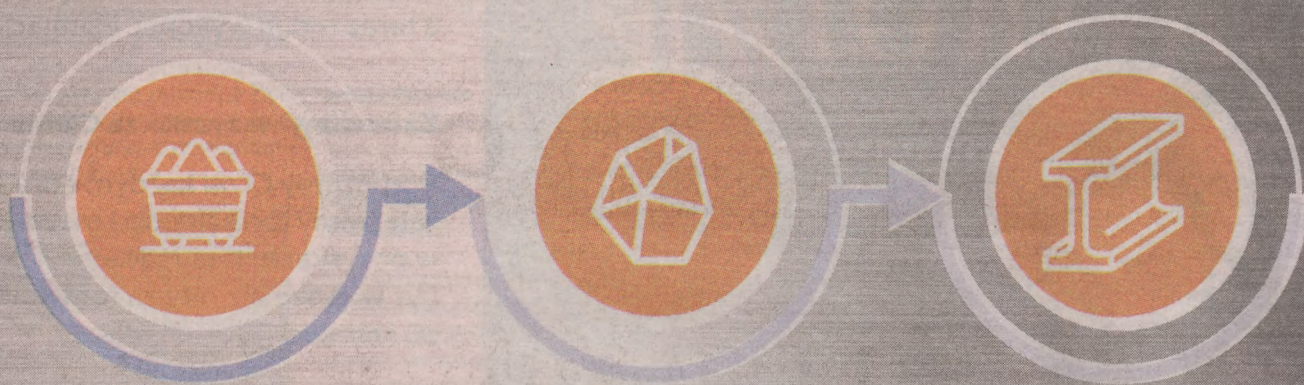
Jesteśmy blisko Ciebie

Wejdź na www.esoleo.pl, zostaw nam swój numer, a nasz Doradca Klienta z Twojej okolicy, zadzwoni i umówi się z Tobą na bezpłatny audyt.

OD WĘGLA
KOKSOWEGO
DO STALI

EUROPEJSKI ZIELONY ŁAD

ZACZYNA SIĘ W



0,56 t

WĘGIEL KOKSOWY

0,40 t

KOKS

1 tona

STAL

Urna czy trumna? Co drugi Polak
chce być skremowany

str. 14

W tym roku odeszło wielu
znanych i lubianych

str. 16 - 18

Zmieniła monarchię a poddani
wciąż ją kochają

str. 21

magazyn



FOT. ARCHIWUM

- Jeśli już zostaliśmy powołani do istnienia, to nie mamy wyjścia, to śmierć jest potrzebna. Czas jest tylko jakąś maską śmierci - mówi profesor Zbigniew Mikołajko, filozof, etyk

Profesor Zbigniew Mikołajko: Czas jest tylko metaforą przemijania i śmierci

Prof. Zbigniew Mikołajko: Czas jest tylko metaforą przemijania i śmierci

– Jeśli już zostaliśmy powołani do istnienia, to nie mamy wyjścia, to śmierć jest potrzebna. Trzeba sobie jasno powiedzieć – czas jest tylko jakąś maską śmierci – mówi prof. Zbigniew Mikołajko, filozof, etyk

Dorota Kowalska
dorota.kowalska@polskapress.pl



Rozmowa

Panie profesorze, robi sobie pan nad grobami bliskich rachunek sumienia?

Nie, nie robię sobie rachunku sumienia nad grobami bliskich. Moja myśl jest raczej skierowana wtedy ku tym, którzy w tych grobach leżą. Zresztą to u mnie jest bardzo trudne, bo groby moich bliskich są daleko – poza grobem teścia. On jest najbardziej dostępnym z grobów bliskich mi osób, bo grobem warszawskim. Natomiast groby moich dziadków są aż w Lidzbarku Warmińskim, daleko. Ale nawet jak tam jestem, nad ich mogiłą, nie o rachunek sumienia mi chodzi, ale o wspomnianie drogiej mi osoby.

Ale nad grobami przychodzi refleksja, uświadamiamy sobie, że wszystko przemija, prawda? Że nic nie jest nam dane raz na zawsze.

To jest paradoksalne, że nie dopada mnie to nad grobami. Jasne oczywiście, że nad nimi przychodzi rozmaite refleksje – metafizyczne, egzystencjalne. Człowiek jest osaczony przecież przez chmurę grobów na każdym cmentarzu. Raczej robi więc na mnie wrażenie powszechność śmierci. Człowiek przychodzi na cmentarz z kipiącego życia, przychodzi do miejsca, na którym są tylko świadectwa życia, które było. Jednocześnie jest też i jakieś życie na cmentarzach, zielenią się drzewa, polatują i gadają ptaki, przychodzą ludzie, którzy chcą oddać pamięć swoim bliskim. Spotykałem zresztą w życiu osoby, które lubią chodzić na cmentarze z różnych, chociażby po to, żeby wyjść z takiej „bieżączki” dnia, żeby się zanurzyć w czas, który jest na swój sposób wiekiasty, na swój sposób niezmienny, bo już nikt tych wszystkich zmarłych nie przywróci do życia. Oni tkwią w takiej swoistej, wiecznej nieobecności.

Tylko jak sobie tę śmierć bliskich osób tłumaczyć? Jak sobie radzić z bólem ich odejścia?

Nie ma żadnej na to rady. We współczesnej kulturze istnieją, i owszem, tendencja, żeby sobie poradzić za wszelką cenę z bezradnością wobec tego, co i tak straszne i nieuniknione, czyli wobec śmierci. Ta kultura podsuwa złudzenia, że można za pośrednictwem jakichś technik psychologicznych, jakichś koncepcji duchowych czy medykacji cierpienia z taką bezradnością poradzić. Ale to nie możliwe. I musimy doświadczyć naszej bezradności w całej jej bezwzględnej wymowie, nie dając się zarazem wynicować przez żalobę. Nie dać się przez nią pochwylić aż do zatracenia. Tak jak wielki myśliciel Roland Barthes, który był głęboko związany z matką. On wszedł w taki stan żalu i rozpacz, opisany zresztą w jego „Dzienniku żaloby”, który sprawił, że sam wkrótce podążył za nią w śmierć. Tak, znamy takie stany doświadczane przez ludzi, ale i zwierzęta, które idą za swoimi ukochanymi właścicielami.

Tak, znamy takie opowieści, są ich dziesiątki!

W jednym z opowiadań Ksawerego Pruszyńskiego jest mowa o koniu pewnego arabskiego jeźdźcy, który, kiedy jego pan zginął w bitwie, odprowadził tego pana do grobu, a następnie pędem pognał do przepaści i w nią skoczył. To wstrząsające!

Więc zapytam raz jeszcze: jak sobie z poczuciem bezradności, bólu po stracie kogoś bliskiego radzić?

Ja doświadczam niepewności, bezradności i żalu – i już. I myślę, że wielu ludzi także. A tego nie da się z nas wyważyć, jak jakieś plamy. Utrata osoby bliskiej jest utratą radykalną, absolutną, ostateczną. Nie mam zatem żadnej recepty, żadnego pomysłu na pocieszenie. A tym bardziej takiego pomysłu, który byłby pomysłem uniwersalnym, odpowiednim dla każdego z nas. Pozostaje to zatem, co jest najbardziej banalne, doszczętnie wyświechtane, bo kryje się w tym jakaś odwieczna mądrość: że czas leczy rany. Czas, czyli samo życie, same konieczności życiowe, sama egzystencja doraźna. Jedyną więc receptą, jeśli już jej szu-

kać, to staranie nasze, aby osoba, która doznała straty, nie dała się przez jej poczucie całkowitego obezwładnić, zagarnąć, zanurzyć w śmierci aż do zatracenia. Nie wierzę tym samym w możliwość konsolacji całkowitej. Nie da się przecież osoby zmarłej przywrócić do istnienia. A konsolacja całkowita to właśnie przywrócenie do istnienia tego kogoś, kto umarł. Oczywiście, osoby głęboko religijne, dzisiaj o takie naprawdę trudno w naszym świecie, mogą mówić, że kiedyś się spotkają z kimś, kto odszedł. Można do tego apelować w przypadku ludzi wierzących, ale mimo wszystko bolesność utraty w tych właśnie przypadkach jest nie do odparcia. To nie jest tylko to, że ten ktoś zniknął, ale również obumarł też kawał nas samych, zwłaszcza jeśli byliśmy z kimś związani głęboko. Tak, również i kawał nas samych został bezpowrotnie utracony... To zresztą nawet nie musi być osoba nazbyt bliska. Może też chodzić o kogoś, kto był jakoś zawsze w pobliżu, a teraz już go nie ma, to może być także osoba publiczna.

To odchodzenie bliskich z jednej strony budzi w nas takie uczucia, o których rozmawiamy, a z drugiej strony – uświadamia nam, że trzeba się cieszyć każdą daną nam chwilą, brnąć z życia ile się da, prawda?

Oczywiście! Rzecz jasna nie za wszelką cenę i nie grabieżczo, ale myślę, że nie to ma pa- ni na myśli.

Nie to! Mam na myśli zwycięską radość z życia.

Wiem, chodzi pani o coś pozytywnego, o coś, co polega na budowaniu sensu własnego życia, nie tylko własnego, nie tylko tego, które jest wokół nas. O tym opowiada najbardziej pokrzepiająca książka, jaką znam i jaką często wspominam – „Colas Breugnot” Romaina Rollanda, której bohater w ciągu jednego roku utracił własną żonę, własny dom i nogę. Ta powieść jest ułożona w cykl miesięczny i w ostatnim miesiącu Colas Breugnot siada do wieczerzy wigilijnej, ciesząc się życiem razem ze swoją ukochaną córką, ze swoją ukochaną wnuczką. Nawet ze swoimi synami, za którymi średnio przepada, najogłęd-

niej mówiąc. A po drodze w jego przypadku, mamy cały czas nieszczęścia utraty i cierpienie, ale przy tym afirmację życia w każdej okoliczności. Czasami bohater jest ironiczny, kiedy na przykład wyszedłszy z jakiejś biesiady, opowiada takimi słowami: „Przylączyłem się do pogrzebu jakiegoś jego mościa, który za pozwoleniem swojego proboszcza udawał się na pobliski cmentarz.” Ale też biesiaduje, zajmuje się sztuką, snuciem opowieści, życiem towarzyskim, angażuje się w różne sprawy społeczne – jest tam wszystko, on ma też bogate życie uczuciowe. Możemy powiedzieć, że to twór literacki, ale on został osnuty na pamiętniku prawdziwej Romaino Rollanda, więc ma jakieś zakorzenienie w czymś, co było rzeczywiste. W jakimś rzeczywistym doznaniu.

Paradoksalnie, z drugiej strony, perspektywa życia wiecznego, tu na Ziemi, mogłaby być dla nas nieznośna. Nie uważa pan?

Ależ oczywiście! Zarówno śmierć, jak i wieczność, gdyby została nam dana, są jednakowo przerażające. Trochę mowa o tym u Tolkiena, kiedy władca elfów, Elrond, usiłuje odwieźć swoją córkę Arwenę od związku z Aratorem. I mówi córce, że kiedy jej ukochany umrze, ona będzie żyła w coraz większych ciemnościach duchowych i coraz głębszej samotności – wszystko bowiem wokół będzie niszczało, upadało, pogrążało się w śmierci, a ona nie. I zostanie z tą swoją wiecznością wobec potwornego, umierającego nieustannie świata, będzie patrzeć boleśnie tylko na śmierć i śmierć, na odchodzenie w nicłość wszystkiego wokół, nawet grobów. Możliwa oczywiście do wyobrażenia jest inna wieczność, kiedy nic nie przemija. Nie tylko my. Ale co to znaczy? Że świat jest nieruchomy, prawda?

Bo dzisiaj mamy świadomość jakiegoś początku, środka, końca – jakiegoś porządku.

A tak tkwilibyśmy w życiu (czy to byłoby w ogóle życie?) niczym mucha w bursztynie... I co poza tym? Właściwie nie byłoby ani nadziei, bo nadzieja jest związana z przyszłością,

ani poczucia własnej tożsamości, bo ona się buduje przez jakąś przeszłość, przez doznania, które w sobie gromadzimy, przez zmiany, których doświadczamy w dotychczasowym życiu, przez pamięć o stawianiu się i odchodzeniu wszechrzeczy. Bylibyśmy więc wydani tylko na łup tych samych, niewzruszonych wrażeń bez znaczenia – raz tylko, na stałe, zjawionych, właściwie bez świadomości i pamięci, bo gdybyśmy je gromadzili, gdybyśmy je sobie uświadamiali i byśmy je pamiętali, to byśmy też przemijali. To na tym polega: albo przemijanie jest absolutnie, albo go nie ma.

Tylko idąc tą drogą, dojdziemy do wniosku, że śmierć jest właściwie potrzebna.

Jeśli już zostaliśmy powołani do istnienia, to tak, to nie mamy wyjścia, to śmierć jest potrzebna. Dochodzimy do takiego bolesnego wniosku, że lepiej byłoby nie istnieć, może. Powstanie świata jest jednocześnie wydaniem świata na przemijanie i śmierć. Czas jest tylko metaforą przemijania i śmierci. To trzeba sobie jasno powiedzieć – czas jest tylko jakąś maską śmierci. Zresztą greckie pojęcie czasu – Chronos – odsyła do bóstwa, które było bóstwem pożerającym, pożerającym własne dzieci.

Dobrze, ale skoro śmierć jest potrzebna, nieuchronna, to dlaczego tak bardzo się na nią nie godzimy?

Bo śmierć oznacza wejście w absolutną pustkę. Z różnych względów się na tę śmierć nie godzimy. Po pierwsze więc, tracimy wszystko, co było nasze: życiowe doświadczenie, życiową przygodę, cierpienia także, ale i radości naszego życia. Tracimy wszelkie więzi z innymi. Jednocześnie jest w nas gdzieś niepokój przed samym umieraniem i przed tą pustką. Proszę wyobrazić sobie sytuację, w której wszystko istnieje: ptaki śpiewają, ludzie spacerują, kłóć się, że powstają nowe filmy i książki, a obłoki płyną po niebie, że dzieją się rzeczy straszne i piękne, wszystko w wielkim splątaniu, ale my już na to nie patrzymy, już tego nie doświadczamy. Utraciliśmy to wszyst-

ko razem z momentem śmierci. Na swój sposób nawet wyobraźnia religijna, taka naiwna, z wizjami raju pełnego różnych przyjaznych rozkoszy i wpatrywania się w oblicz bóstw nie jest pocieszająca w tej materii.

Wydaje mi się jednak, że osobom wierzącym jest łatwiej, bo dla nich istnieje coś po tym, co na Ziemi, dla osób niewierzących to życie jest jedyną, po nim nie ma już absolutnie nic.

W tym sensie ma pani rację, ale z perspektywy długiego już życia wiem, że również osoby wierzące wołałyby nie umrzeć. Niezależnie od tej nadziei. Wszystkie zresztą kultury w obliczu śmierci wypracowały rozmaite formy przeżywania rozpacz, żalu, żaloby, utraty – kulturowe, społeczne, indywidualne. Często bardzo radykalne, często bardzo skrajne, drastyczne. Niezależnie od tego, czy są to kultury mniej czy bardziej religijne, czy zupełnie świeckie – wszystkie one, z jakiejś racji, boją się śmierci i odchodzenia. Rzadkie i peryferyjne są takie przykłady kultur, w których śmierć i to, co po śmierci, jest bardziej prawdziwe i bardziej ważne niż to, co tutaj i teraz. Były takie kultury, dzisiaj prawie ich nie ma, może gdzieś wśród Indian Ameryki Południowej czy gdzieś na Nowej Gwinei jeszcze istnieją. Ale one nie są powszechne, tylko ogromnie marginalne – powszechność polega na rozpacz, żalu i przerażeniu. Niezależnie od religijności i stopnia jej przeżywania.

CV



PROF. ZBIGNIEW MIKOŁAJKO

Filozof i historyk religii, eseista, kierownik Zakładu Badań nad Religią w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN.

FOT. BARTŁĘK STYJA

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



OxyRelax - Łagodna Tlenoterapia Hiperbaryczna, Kobylnica/Słupsk

Wachlarz zastosowań łagodnej tlenoterapii hiperbarycznej jest szeroki i cały czas się poszerza.

Jest to nieinwazyjne i bezbolesne wspomaganie w leczeniu chorób związanych z deficytem w centralnym układzie nerwowym, takich jak porażenie mózgowe czy autyzm.

Ponadto pomaga w leczeniu uszkodzeń mózgu, udarach, w chorobie Parkinsona, Alzheimerera i stwardnieniu rozsianym zmniejszając zaawansowane stany zapalne.

Terapia tlenem stosowana jest z powodzeniem jako środek wspomagający w leczeniu wszelkich infekcji i trudno gojących się ran odleżynowych lub tzw. ran „stopy cukrzycowej”.

Zastosowanie tlenoterapii przynosi też pozytywne efekty w leczeniu alergii, oraz boreliozy a często wykorzystywana jest po prostu w spowalnianiu procesów starzenia.



W trosce o zdrowie seniorów przygotowaliśmy specjalne promocje.



kontakt@oxyrelax.pl



<https://www.oxyrelax.pl>



Kobylnica/Słupsk, ul. Topolowa 7a

Poznaj moc skoncentrowanego dotlenienia
- łagodna tlenoterapia hiperbaryczna.

Skorzystaj z naszej komory hiperbarycznej
i wzmocnij swoją regenerację.

Zadzwoń już dziś! ☎ 602 583 870



OXYRelax

Urna czy trumna?

Już prawie co drugi Polak woli zostać skremowany

Kazimierz Turkiewicz
redakcja.krakow@polskapress.pl

Obyczaje

Już ponad 46 proc. krakowskich pogrzebów to pochówki urnowe. Mniej jest ich w innych miejscach Małopolski, ale mimo wszystko widać tendencję wzrostową. Opłata za grób na urnę jest znacznie tańsza, są też inne korzyści.

Wolę zmarłego powinno się spełnić. Wiadomo. Zmarły w 1999 roku poeta Jerzy Harasymowicz zadysponował, aby po śmierci jego ciało zostało spopielone a prochy rozsypane nad kochanymi przez niego Bieszczadami. I tak też się stało, prochy zostały wysypane z przelatującego nad połoniami helikoptera.

Rzecz w tym, że podniebny pochówek stał w sprzeczności z przepisami ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Dziś byłby również niezgodny. Nic się bowiem w tej kwestii nie zmieniło, choć ustawa pochodzi z 1959 roku.

Od lat 90. zmieniło się natomiast - i to w sposób diametralny - podejście do pochówków urnowych. Przez wielu ludzi były one długo uważane za szokujące, miały miejsce raczej sporadycznie. W Niemczech mierzcie wynikało to z krematoryjnej traumy związanej z II-wojennymi obozami zagłady.

Jeszcze w końcu nie tak dawno, bo w 1995 roku, w Krakowie pochówki te stanowiły zaledwie 0,5 proc. ogólnej liczby pochówków.

Z danych za pierwsze dziewięć miesięcy tego roku wynika się wskaźnik 46,36 proc. A więc już prawie co drugi pochówek jest urnowy. Najprawdopodobniej ta wzrostowa

tendencja - nie tylko zresztą w Krakowie - utrzyma się również w nadchodzących latach. W sąsiednich Czechach wskaźnik ten sięga już 70 proc.

Urna czy trumna

- Wzrost zainteresowania pochówkami urnowymi wiązać trzeba ze zmianą mentalności społeczeństwa, absorbowaniem pewnych zwyczajów ukształtowanych już wcześniej w świadomości mieszkańców Europy Zachodniej. Ponadto nie bez znaczenia dla tego „trendu” jest akceptacja Kościoła katolickiego dla tej formy pochówku - ocenia Patrycja Ćwikła z Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie.

Pochówki urnowe są korzystne i dla zarządzających cmentarzami, i dla mieszkańców. - Nisze urnowe umieszczane w kolumbariach oraz groby urnowe zajmują zdecydowanie mniej przestrzeni aniżeli tradycyjny grób, nawet ziemny. Ponadto koszty utrzymania tego rodzaju miejsca pochówku są zdecydowanie niższe. Dla przykładu: opłata za miejsce pod mury grób urnowy jest o połowę mniejsza niż za grób murywany do chowania trumien. To samo równanie należy odnieść do grobu ziemnego tradycyjnego i urnowego - wyjaśnia Patrycja Ćwikła. - Mając na uwadze „popularność” pochówków urnowych, w styczniu tego roku na dwóch krakowskich cmentarzach - Rakowickim i na Prądniku Czerwonym - uruchomiliśmy kwatery dedykowane tylko tym pochówkom - mówi.

Jakkolwiek urna jest znacznie tańsza od trumny, łączne koszty pochówku urnowego zbliżone są do wydatków poniesionych przy pogrzebie tradycyjnym, z trumną.

Do pochówków urnowych przystaje chyba nieźle znana ewangeliczna sentencja wypowiedziana przez księdza podczas uroczystości pogrzebo-

wych: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz, ale Pan cię wskrzesi w dniu ostatecznym”...

Pochówek w kościele

Oprócz cmentarzy pochówek urnowy dopuszczalny jest również na terenie kościelnym. Przykładem jest krakowska parafia Najświętszej Rodziny. Od kilkunastu lat w urnowych niszach katakumb w przyziemiu kościoła spoczywają prochy już blisko 220 zmarłych. Jak informuje Katarzyna Tarkowska z parafialnej Wspólnoty Fundatorów Katakumb, zainteresowanie jest duże, zgłoszono już prawie 400 rezerwacji przyszłych pochówków. Katakumby umożliwiają dokonanie w nich ponad 1700 pochówków, głównie w 4-urnowych niszach. Myśli się zresztą o rozbudowie.

Prawo do takich pochówków przysługuje wiernym z parafii, ale w pojedynczych przypadkach możliwy jest także pochówek osoby z terenu innej parafii.

Ostatnie pożegnanie rozpoczyna się od czuwania modlitewnego przy trumnie z ciałem zmarłego w kaplicy przedpogrzebowej. Następnie jest uroczysta msza św. pogrzebowa z ostatnim pożegnaniem ciała. Kilka godzin później tego samego dnia, po dokonaniu spopielenia, odbywa się pochówek urny z prochami ciała zmarłego z udziałem rodziny i kapłana. Ostatnie pożegnanie zmarłych na COVID siłą rzeczy musi być beztrumienne.

Signum temporis...

Niektórzy chcieliby mieć urnę z prochami bliskich u siebie w domu. Temu jednak bardzo stanowczo sprzeciwia się Kościół



Jeszcze niedawno kremacja kojarzyła się jednoznacznie z wojennymi obozami zagłady, a pochówki urnowe były rzadkością. W ostatnich latach mocno się to zmieniło

Chyba szkoda, że jak dotychczas sanktuarium Najświętszej Rodziny jest bodaj jedynym miejscem w Archidiecezji Krakowskiej, gdzie odbywają się pochówki parafian w kościele.

Miejsca nie przybywa

Ubywa, niestety, cmentarnych przestrzeni na nowe pochówki.

- Kolejne miasta stają w obliczu problemu wygospodarowania przestrzeni na nowe cmentarze - zauważa Małgorzata Jantos, przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków w Radzie Miasta Krakowa, pomysłodawczyni i organizatorka odbywającej się już po raz trzeci w Krakowie - jedynej tego rodzaju w Polsce - konferencji poświęconej nekropoliom.

I ciągnie: Mamy coraz większe kłopoty ze znalezieniem miejsc spełniających wymogi sanitarne, na których można budować nowe cmentarze. W dużych miastach bywa to czasami niemożliwe. Problem staje się coraz poważniejszy. A mówić o sprawie należy, aby zapobiec kryzysowi. Sprawą kluczową jest zmiana ustawy regulującej kwestie pochówków, ponieważ ta obowiązująca i dzisiaj liczy sobie ponad 60 lat i nie przystaje do coraz powszechniejszych praktyk, na przykład kremacji zwłok.

Z urną na kominku

Są u nas osoby, które chciałyby mieć zmarłych zawsze blisko siebie. Chcą w domowym zaciszu wspominać ich, oddawać im hołd. I przechowywać na przykład na kominku.

Takiemu rozwiązaniu przeciwny jest jednak Kościół katolicki. Ciało czy prochy powinny być chowane tylko w miejscu poświęconym, sprzyjającym modlitwie i zadumie. A takim miejscem jest cmentarz.

Miejsce, gdzie można spokojnie modlić się, wyrażać wiarę i nadzieję na martwych wstanie.

Wierni przymierzający się do urny w domu mogą więc stanąć przed trudnym dylematem...

Pola pamięci

Natomiast nie można wykluczyć znalezienia kompromisu w kwestii postulowanej przez środowiska ekologiczne możliwości rozsypywania prochów. Ma to być metoda dużo bardziej ekologiczna niż „zwykłe” pochówki.

Inna sprawa, że ponoć zdarzają się sytuacje, kiedy dochodzi do „wyprzedzenia” ewentualnej zmiany przepisów. Urna nie trafia na cmentarz (albo trafia, ale pusta), a prochy bywają rozsypywane w miejscach znanych jedynie bliskim zmarłej osoby.

Skromny zasiłek

Nowelizacja obecnie obowiązującej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych (notabene nie ma w niej określenia „prochy ludzkie”) jest niewątpliwie potrzebna.

Postulowane zmiany trzeba jednak solidnie przemyśleć, przedyskutować, z przeprowadzeniem szerokich konsultacji społecznych włącznie.

Finał nie nastąpi oczywiście dziś czy jutro.

Natomiast zadaniem do szybkiego załatwienia sprawy powinno być podniesienie wysokości wypłacanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłku pogrzebowego.

W przypadku tego zasiłku na sumieniu mają coś obie ekipy polityczne: i aktualnie rządząca, i ta stojąca wobec niej w opozycji.

Ta druga dekadę temu obniżyła wysokość zasiłku pogrzebowego - z sześciu do czterech tysięcy złotych. Obecna ekipa z kolei nie dokonała jak dotąd jego podwyżki, przynajmniej do poprzedniej wysokości.

Za takie pieniądze z zasiłku pogrzebowego trudno zmieścić się dzisiaj w kosztach pogrzebu.

Nie mówiąc już o stypie. Chyba że złożą się na to uczestniczący w niej żałobnicy... ©

Nawet dziecko wie...

#DobryKierowca
nigdy nie jeździ
po alkoholu



Miko Marczyk
kierowca rajdowy

Miko Marczyk



Dowiedz się więcej na www.orlden.pl

WSPOMNIENIA

17.10.1923-16.11.2020

Henryk Gulbinowicz



Duchowny katolicki, dr teologii, abp wrocławski w latach 1976-2004, kardynał prezbiter od 1985, a od

2004 r. arcybiskup senior archidiecezji wrocławskiej. Kawaler Orderu Orła Białego. W latach 80. wspierał NSZZ „Solidarność”. Pod koniec życia zarzucono mu, że w przeszłości utrzymywał kontakty z SB i molestował nieletniego. W wyniku dochodzenia kanonicznego Stolica Apostolska podjęła wobec niego decyzje dyscyplinarne.

19.07.1945-16.11.2020

Andrzej Gowarzewski



Popularny dziennikarz sportowy, znawca i historyk piłki nożnej. Był akredytowany m.in. na igrzyskach olimpijskich w Montrealu (1976) i Moskwie (1980) oraz na kolejnych dziewięciu turniejach finałowych piłkarskich mistrzostwach świata (od 1982) i dziesięciu turniejów finałowych mistrzostw Europy (od 1980). Był pierwszym polskim reporterem akredytowanym na Tour de France (1974).

Był pierwszym polskim reporterem akredytowanym na Tour de France (1974).

18.12.1948-18.11.2020

Adam Musiał



Piłkarz i trener piłkarski. W reprezentacji Polski w latach 1968-1974 rozegrał 34 mecze. Zdobywca trzeciego miejsca na Mistrzostwach Świata w 1974 r. Grał w angielskim Hereford United i amerykańskim Eagles Yonkers New York, gdzie zakończył karierę w 1987 r. Trener Roku w Plebiscycie „Piłki Nożnej” (1991). Był uznawany za jednego z najlepszych polskich lewych obrońców w historii.

18.05.1944-25.11.2020

Marcin Król



Prof. filozofii, historyk idei, nauczyciel akademicki i publicysta. Działacz opozycji demokratycznej w okresie PRL. Uczestnik wydarzeń marcowych w 1968 r., więziony w tym samym roku przez kilka miesięcy. Wieloletni współpracownik „Tygodnika Powszechnego”, założyciel pisma „Res Publica”, a także jego redaktor naczelny. W 1975 r. sygnatariusz „Listu 59” przeciwko zmianom w Konstytucji PRL.

30.10.1960-25.11.2020

Diego Armando Maradona



Argentyński piłkarz i trener piłkarski. Jeden z najsłynniejszych futbolistów świata, nazywany „El Diez” („Dziesiątka”) i „Pelusa” („Puszek”). Został wybrany najlepszym zawodnikiem XX w., uzyskując 53% głosów w sondzie na oficjalnej stronie FIFA. Maradona zdobywał wielkie trofea zarówno z reprezentacją Argentyny, jak również z niektórymi klubami, w których grał. Z reprezentacją zdobył mistrzostwo świata w 1986 r., wice-

mistrzostwo na mundialu w 1990 r. i mistrzostwo na mistrzostwach świata juniorów w 1979 r. Najważniejsze trofea na poziomie klubowym zdobył grając w Napoli, z którym zdobył Puchar UEFA oraz jedyny dwa tytuły mistrza Włoch w historii drużyny. Po zakończeniu kariery sportowej związał się z telewizją, prowadził program „La Noche del 10”, emitowany pod koniec 2005 r. Zmarł na skutek ataku serca w Buenos Aires, a 7-osobowy zespół medyczny został oskarżony o nieumyślne spowodowanie jego śmierci.

17.09.1932-30.11.2020

Eugeniusz Bilski



Inż. elektroniki, pionier polskiej informatyki. W latach 1961-1963 kierował zespołem konstrukcyjno-technologicznym uruchamiającym w ELWRO produkcję komputerów UMC-1. Jako dyrektor techniczny uczestniczył w negocjacjach i podpisał umowę software'ową z angielską firmą ICL, co umożliwiło opracowanie i uruchomienie w ELWRO produkcji legendarnych komputerów serii ODRA.

W latach 1961-1963 kierował zespołem konstrukcyjno-technologicznym uruchamiającym w ELWRO produkcję komputerów UMC-1. Jako dyrektor techniczny uczestniczył w negocjacjach i podpisał umowę software'ową z angielską firmą ICL, co umożliwiło opracowanie i uruchomienie w ELWRO produkcji legendarnych komputerów serii ODRA.

23.02.1929-1.12.2020

Hanna Stadnik



„Hanka”, działaczka kombatancka. Od 1942 r. w ramach konspiracji, przenosiła m.in. „Biuletyn Informacyjny”, meldunki i broń. Przed powstaniem warszawskim i w jego trakcie była sanitariuszką kompanii ppor. Witolda Janiszewskiego „Withala” (Obwód Mokotów AK). Po kapitulacji przeszła przez obozy w Pruszkowie i Skierniewicach. Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

2.02.1926-2.12.2020

Valéry René Giscard d'Estaing



Polityk francuski deputowany krajowy i europejski, założyciel Unii na rzecz Demokracji Francuskiej (UDF), ale przede wszystkim prezydent Francji w latach 1974-1981. W polityce zagranicznej opowiadał się za zacieśnieniem integracji europejskiej i polepszeniem stosunków z USA. Popierał przeprowadzenie reformy zezwalającej na przerywanie ciąży i zakaz kary śmierci – za jego kadencji we Francji wykonano ostatnie trzy egzekucje.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

6.12.1930-5.12.2020

Wojciech Mikołaj Zabłocki



Z wykształcenia architekt, znawca architektury sportowej, wykładowca w Instytucie Architektury Politechniki Łódzkiej, członek czynny PAU, ale przede wszystkim sława sportu – szermierz, wychowanek węgierskiego szablisty Jánosa Kevaya. Brał udział w czterech igrzyskach olimpijskich, na których zdobył trzy medale – dwa srebrne i brązowy. Zdobyl dziewięć medali mistrzostw świata, a także pięć tytułów mistrza Polski.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

W 1953 r. został indywidualnym mistrzem świata juniorów. W czasie kilkunastoletniej kariery zawodniczej reprezentował kluby: MKS Katowice, Budowlani Kraków, Krakowski Klub Szermierzy i Marymont Warszawa. Pięciokrotnie otrzymał złoty Medal „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe”. W 1952 r. znalazł się na szóstym miejscu Plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na najlepszych sportowców w Polsce. Prywatnie mąż aktorki Aliny Janowskiej, ojciec Michała Zabłockiego, poety i reżysera.

20.06.1933-7.12.2020

Katarzyna Łaniewska



Popularna aktorka teatralna i filmowa. W czasie studiów należała do ZMP, potem do PZPR, ale pod koniec lat 70. związała się z opozycją antykomunistyczną. Współtworzyła struktury NSZZ „Solidarność” w Teatrze Ateneum. Zagrała m.in. w „Spotkaniu ze szpiegiem” (1964), „Albumie polskim” (1970), „Czterdziestolatku” (1975), „Prześluchaniu” (1982), „Przedwiośniu” (2001) i serii komediowej „Kogel-mogel”.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

19.10.1931-12.12.2020

John le Carré



Właściwie nazywał się David John Moore Cornwell i był jednym z najsłynniejszych brytyjskich pisarzy i autor kryminałów. W młodości funkcjonariusz w służbie MI6 (zdemaskował go podwójny agent Kim Philby). W latach 1956-1958 wykładał języki nowożytne w Eton College. W latach 1959-1964 był pracownikiem brytyjskiej służby zagranicznej. Pierwszą powieść „Budzenie zmarłych” napisał w 1961 r. pod pseudoni-

mem „John le Carré”, zaś pierwszym sukcesem była opublikowana w 1963 r. powieść „Ze śmiertelnego zimna”. W 1965 r. zrezygnował z pracy, aby zostać zawodowym pisarzem. Jego książki utrzymane były w klimacie szpiegowskim i nie stroniły od wątków autobiograficznych. Był autorem m.in. „Druciarza, krawca, żołnierza, szpiega” (1974), „Szpiega doskonałego” (1986), „Krawca z Panamy” (1996), „Bardzo poszukiwanego człowieka” (2008). Wiele jego powieści zostało zekranizowanych.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

10.02.1955-14.12.2020

Piotr Machalica



Znany aktor teatralny, filmowy, telewizyjny i dubbingowy, wykonawca piosenki aktorskiej. Po raz pierwszy trafił na ekran jeszcze podczas studiów jako mnich w filmie poetyckim fantasy Lecha Majewskiego „Rycerz” (1979). Za rolę ks. Piotra Wawrzyńskiego w serialu historycznym Jerzego Sztywniaka „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” (1981) otrzymał nagrodę I stopnia przewodniczącego Komitetu ds. Radia i TV za osiągnięcia ak-

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

torskie. Wystąpił ponadto w „Zabij mnie, gliko” (1987), „Sztuce kochania” (1989), „Nowy Jork, czwartą rano” (1988), „Złocie dezertów” (1998) i „Kameleonie” (2001). Na scenie teatralnej odniósł sukces w komedii Aleksandra Fredry „Mąż i żona” (1993) i „Gwałtu, co się dzieje!” (2006). Był także uznanym wykonawcą piosenki aktorskiej. Śpiewał głównie piosenki Okudżawy i Brassensa. W 1986 r. otrzymał nagrodę na XXIII Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu za wykonanie „Piosenki pioska pokojowego”.

4.05.1939-14.12.2020

Hanna Stankówna



Aktorka teatralna i filmowa. Wcieliła się m.in. w Klarę w „Pigmalionie” (1961), Dorynę w „Świętoszku” (1962) i w Rachelę w „Weselu” (1991). Na ekranie zagrała m.in. hr. Cwilecką w „Trędowatej” (1976), księżną Janettę Roztocką w „Kariery Nikodema Dyźmy” (1980). Pojawiła się w „Wilczycy” (1983), „Seks-misji” (1984), „Królowej Bonie” (1980) i „Janie Serce” (1981). W ostatnich latach grała w serialach „Barwy Szczęścia” i „Na Wspólnej”.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

15.06.1936-22.12.2020

Claude Brasseur



Francuski aktor charakterystyczny. Za rolę w filmie „Jak zrobić słonia w trąbę” (1976) otrzymał nagrodę Cezara. Drugiego przyniosła mu tytułowa rola w dramacie „Wojna policji” (1979). Prócz tego zagrał m.in. w „Oczach bez twarzy” (1960), „Amatorskim gangu” (1964), „Cudzych pieniądzech” (1978), „Prywatce” (1980), „Zejsciu do piekieł” (1986) i w serialowych „Nowych przygodach Vidocqa” (1971-1973).

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

1.05.1938-26.12.2020

Ariadna Gierek-Łapińska



Lekarka, okulistka, profesor nauk medycznych. Odbyła staże naukowe w USA, Niemczech, Hiszpanii, ZSRR, Belgii i na Węgrzech. W latach 1974-2007 kierowniczką Katedry i Kliniki Okulistyki Śląskiej Akademii Medycznej, w latach 1988-2008 dyrektorką Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 5 Śląskiej Akademii Medycznej. Jej drugim mężem był prof. Adam Gierek, syn I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

2.07.1922-29.12.2020

Pierre Cardin



Słynny francuski projektant mody, obok Paco Rabanne i André Courregesa uznawany za wynalazcę tzw. futurystycznej mody w latach 60. XX w. Mając 17 lat wyjechał do pracy u krawca w Vichy, gdzie zaczął szyć garnitury dla kobiet. W Paryżu pracował z Elzą Schiaparelli, zanim w 1947 r. został szefem atelier Christiana Diora. W 1950 r. założył własny dom mody – jego klientkami były m.in. Eva Perón i Rita Hayworth.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

W 1953 r. zaprezentował swoją pierwszą, w pełni autorską kolekcję dla kobiet. W następnym roku otworzył swój pierwszy butik Eve i wprowadził „sukienkę bąbelkową”, czyli sukienkę w kształcie bąbelków z krótką spódnicą, wykonaną przez cięcie ukośne na usztywnionej podstawie. W 1991 r. został wybrany na ambasadora dobrej woli UNESCO. Był znany z awangardowego stylu, preferował geometryczne kształty i motywy i pierwszym projektantem haute couture, który zwrócił się do Japonii jako rynku mody.

21.09.1960-31.12.2020

Jolanta Fedak



Polityk i politolog, w latach 2007-2011 pełniła funkcję ministra pracy i polityki społecznej w rządzie Donalda Tuska. Była posłanką na Sejm IX kadencji. Od 2005 do 2012 r. była wiceprezesem Narodowego Komitetu Wykonawczego PSL. W 2019 r., z ramienia PSL, uzyskała mandat posłanki IX kadencji, otrzymując w okręgu lubuskim pod 13 tys. głosów. Zmarła w wyniku choroby nowotworowej.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

6.09.1954-31.12.2020

Maciej Zięba



Zakonnik (dominikanin), fizyk i publicysta, znawca myśli Jana Pawła II, a w latach 1998-2006 prowincjał Polskiej Prowincji Dominikanów. Organizator i dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności. Za działalność w opozycji odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Na początku 2021 r. media podały, że o. Maciej Zięba, będąc prowincjałem, nie reagował na akty wykorzystywania seksualnego w podległym mu zakonie.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

13.07.1924-18.01.2021

Maria Koterbska



Piosenkarka, bardzo popularna w latach 50. i 60. XX w. Jej największe hity to m.in. „Augustowskie noce”, „Brzydula i rudzielec”, „Karuzela”, „Parasolki”, „Serduszek puka w rytmie cza cza” czy „Do grającej szafy grosik wrzuci”. Pod koniec lat 70. występowała wspólnie ze swoim synem Romanem Franklem, który był kompozytorem ich piosenek. Pojawiła się także w filmach, m.in. w „Sprawie do załatwienia” i „Irena do domu!”.

Wiceprezes i p.o. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

WSPOMNIENIA

7.06.1923-22.01.2021

Henryk Jerzy Chmielewski



Popularny Papcio Chmiel, grafik, rysownik i publicysta. Karierę graficzną Chmielewski rozpoczął w wojsku, od opieki nad gazetką kompanijną. Po przejściu do cywila w sierpniu 1947 r. pracował jako rysownik, początkowo w „Świecie Przygód”, następnie w „Świecie Młodych”. Był autorem kontynuacji serii komiksowej „Sierżant King z królewskiej konnicy” (1947) oraz komiksów własnego pomysłu „Sadelko i Szczu-

dełko” (1948), „Witek sprytek” (1955-1957) i „Cyrk Bum Tarara” (1957). Ale najbardziej znany był z niebawym poczytnej, ukazującej się od 1957 r., serii komiksów „Tytus, Romek i A Tomek”, która rozeszła się łącznie w wielomilionowym nakładzie. W latach 1989-1990 powstały dwa dziesięciominutowe odcinki serialu animowanego pt. „Narodziny Tytusa” oraz „Edukacja”. Imponująco wygląda także kombatanka karta Papcia Chmiela. W marcu 1943 r. złożył przysięgę i został żołnierzem Armii Krajowej

o pseudonie Jupiter. W czasie powstania warszawskiego był żołnierzem w stopniu starszego strzelca w szeregach 7. pułku piechoty AK „Garłuch”. W dniach 1 i 2 sierpnia 1944 r. część żołnierzy „Garłucha” poległa lub została wzięta do niewoli (w tym także Henryk Chmielewski, większości odcinków serialu udało się jednak wycofać lub rozproszyć po okolicy. Ze wszystkich wyróżnień, medali i odznaczeń, które artysta otrzymał, warto wspomnieć o orderze Orła Białego, który przynano mu pośmiertnie w 2021 r.

19.11.1933-23.01.2021

Larry King



Amerykański dziennikarz i prezydent wyróżniony licznymi nagrodami, m.in. dwiema Peabody Award, Emmy i dziesięcioma CableACE Award. Od 1978 r. regularnie prowadził nocny talk-show na falach Mutual Radio Network. W CNN był gospodarzem słynnego „Larry King Live”. Przeprowadził ponad 40 tys. wywiadów, m.in. z Margaret Thatcher, Madonną, Michałem Jordaniem, Michaiłem Gorbaczowem i Władimirem Putinem.

12.01.1946-1.02.2021

Ryszard Jan Szurkowski



Legenda polskiego kolarstwa szosowego, dwukrotny wicemistrz olimpijski, czterokrotny medalista mistrzostw świata oraz dwunastokrotny mistrz Polski, najbardziej znany ze zdominowania przez kilka lat z rzędu Wyścigu Pokoju. Ponadto poseł na Sejm PRL IX kadencji, trener, działacz sportowy, okazjonalnie handlowiec, były prezes Polskiego Związku Kolarskiego. Jego dokonania były imponujące: na igrzyskach olimpijskich w Mona-

chium w 1972 r. (razem z Edwardem Barcikiem, Lucjanem Lisem i Stanisławem Szozdą) i rozgrywanych cztery lata później igrzyskach w Montrealu (wspólnie z Tadeuszem Mytnikiem, Mieczysławem Nowickim i Stanisławem Szozdą) zdobywał srebrne medale w drużynowej jeździe na czas. W 1973 r. zdobył na mistrzostwach świata w Barcelonie złoty medal w wyścigu ze startu wspólnego amatorów oraz drużynowej jeździe na czas (wspólnie z Tadeuszem Mytnikiem, Lucjanem Lisem i Stanisławem Szozdą).

20.03.1937-6.02.2021

Krzysztof Kowalewski



Jeden z najpopularniejszych polskich aktorów filmowych, telewizyjnych, teatralnych, kabaretowych i radiowych. Artysta z niezwykłą vis comica i imponującym dorobkiem - wystąpił w około 120 filmach i serialach telewizyjnych. Zagrał ponad tysiąc ról w Teatrze Polskiego Radia. Na filmowym ekranie zadebiutował w 1960 r. w filmie Aleksandra Forda „Krzyżacy”. W latach 70. i 80. wystąpił m.in. w filmach wojennych Witolda

Lesiewicza „Kwiecień” (1961) oraz „Miejsce dla jednego” (1965), kryminał Janusza Nasfetera „Zbrodniarz i panna” (1963), filmach Janusza Majewskiego „Urząd” (1969), „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” (1969) oraz „C.K. Dezerterzy” (1985), serialu wojennym Janusza Morgensterna „Kolumbowie” (1970) czy komedii Jerzego Stefana Stawińskiego „Godzina szczytu” (1973). Kowalewski często występował w filmach Stanisława Barei i to one przyniosły mu największą popularność. W filmie „Nie ma róży bez ognia” (1974) za-

grał milicjanta. W 1976 r. zagrał główną rolę Michała Romana w „Brunecie wieczorową porą”, w 1978 r. w „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” grał Tadeusza Krzakowskiego, dyrektora „Pol-Pimu”, natomiast w „Misiu” (1980) - Jana Hochwandra, kierownika produkcji filmu „Ostatnia paróweczka hrabiego Barry Kenta”. Był aktorem teatrów: Klasycznego, Dramatycznego, Polskiego, Studenckiego Teatru Satyryków, Rozmaitości, Kwadrat oraz Teatru Współczesnego w Warszawie, a także Teatru Polskiego Radia.

1.11.1942-10.02.2021

Larry Flynt



Amerykański wydawca, założyciel czasopisma pornograficznego „Hustler”. CV Flinta pełne jest skandali i prowokacji, głównie obyczajowych. W 1978 r., po jednej z nich, został postrzelony przez Josepha Paula Franklina, w wyniku czego Flinta został sparaliżowany od pasa w dół. W 1996 r. powstał głośny film oparty na jego biografii - „Skandalista Larry Flynt”, wyreżyserowany przez Miloša Formana.

31.10.1930-15.02.2021

Zdzisław Marian Najder



Prof. historii literatury, wykładowca m.in. Uniwersytetu Columbia i Uniwersytetu Yale'a, opozycjonista w czasach PRL, założyciel Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, a w latach 1982-1987 dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, za co władze Polski Ludowej skazały go zaocznie na karę śmierci. Wśród jego zainteresowań badawczych była m.in. twórczość Josepha Conrada. W 1983 r. ukazała się jego biografia Conrada „Joseph Conrad:

A Chronicle”, uznana przez większość krytyków za jedną z ważniejszych pozycji poświęconych pisarzowi. W III RP, po 1989 r. Najder był doradcą Lecha Wałęsy i Jana Olszewskiego. W 1992 r., po odwołaniu rządu Jana Olszewskiego Najder przyznał, że w 1958 r. „samodzielnie zgodził się” na „dłuższe rozmowy” ze Służbą Bezpieczeństwa, w wyniku czego był ewidencjonowany przez SB jako TW „Zapalniczka”. W 1983 r. od władz RP na uchodźstwie dostał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

18.01.1946-21.02.2021

Jan Lityński



Polski polityk, publicysta, działacz opozycji demokratycznej w czasach PRL, uczestnik wydarzeń marcowych w 1968 r., członek Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, działacz i doradca władz NSZZ „Solidarność”, obrońca praw człowieka, dysydent i więzień polityczny, w 1989 uczestnik obrad Okrągłego Stołu. Ponadto poseł na Sejm X, I, II i III kadencji, w latach 2010-2015 doradca prezydenta RP Broni-

sława Komorowskiego ds. kontaktów z partiami i środowiskami politycznymi. Został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim (2006) oraz Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą (2008) Orderu Odrodzenia Polski. W 2015 r. prezydent Bronisław Komorowski nadał mu Krzyż Wolności i Solidarności. Zginął w Pułtuskutonął w rzece Narew, podczas ratowania swojego psa. Jego ciało odnaleziono dopiero 27 lutego po kilkudniowej akcji poszukiwawczej.

9.09.1946-23.02.2021

Aleksander Doba



Podróżnik, kajakarz, „Podróżnik Roku 2015” w plebiscycie „National Geographic”. Jako pierwszy człowiek w historii samotnie przepłynął kajakiem Ocean Atlantycki z Afryki do Ameryki Południowej, wyłącznie dzięki sile mięśni. Opłynął kajakiem Morze Bałtyckie i Bajkał. Również jako pierwszy opłynął całe polskie wybrzeże z Polic do Elbląga oraz Polskę po przekątnej z Przemysła do Świnoujścia.

21.06.1945-21.03.2021

Adam Zagajewski



Poeta, eseista, prozaik, nauczyciel akademicki, tłumacz literacki. Przedstawiciel tzw. Pokolenia Nowej Fali. Tworzył niemal wyłącznie wiersze białe i wolne. Przy tym definiował poezję jako sztukę przetwarzania i układania wyrażań myślowych. Wbrew wiodącemu prym postmodernizmu uważał, że nie kształtowanie języka, ale sens jest najważniejszą cechą poezji. Oddalony od tradycji „tłumaczenia muzyki”

na słowa, zajmował się tylko jej sensem, bardzo często starając się wyrazić nie sam utwór muzyczny, ale cechę takiego utworu. Był miłośnikiem Chopina, Bacha, Szostakowicza i Mahlera. W jego poezji znajdują się także nawiązania do mityzacji rzeczywistości i epifanii. Nie stronił od polityki - był sygnatariuszem tzw. Listu 59 (1975), zaś od 1976 r. objęty był cenzurą. W latach 1982-2002 na emigracji we Francji, od roku 1983 redaktor „Zeszytów Literackich”; laureat Nagrody Fundacji im. Kościelskich (1975), Między-

narodowej Nagrody Neustadt w dziedzinie literatury (2004) i Nagrody Księżnej Asturii (2017), w latach 1973-1983 członek Związku Literatów Polskich, od 1979 r. członek Polskiego PEN Clubu, od 2006 r. członek Polskiej Akademii Umiejętności. Został członkiem honorowego komitetu poparcia Bronisława Komorowskiego przed wyborami prezydenckimi w Polsce w 2015 r. W 2016 r. został także Kawalerem Orderu Legii Honorowej za szereg „wartości, których broni Francja”.

22.09.1946-31.03.2021

Izabella Sierakowska



Polityk, nauczycielka i działaczka związkowa. Posłanka na Sejm kontraktowy (X kadencji) oraz na Sejm RP I, II, III, IV i VI kadencji. W 1980 r. wstąpiła do PZPR. W Sejmie kontraktowym pracowała w Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Sprawiedliwości. Od 1990 r. działała w Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej - pełniła funkcję wiceprzewodniczącej tego ugrupowania.

8.09.1946-5.04.2021

Krzysztof Krawczyk



Popularny wokalista, gitarzysta i kompozytor, legenda polskiej piosenki rozrywkowej. W 2010 r. opublikowano sondaż OBOP-u, według którego Krzysztof Krawczyk po raz siódmy został najpopularniejszym polskim piosenkarzem. Rozpoznawalność zyskał w latach 60. i 70. jako wokalista zespołu Trubadury. Oblicza się, że podczas jego kariery wydano 129 oficjalnych płyt z jego muzyką. Wylansował ogromną ilość przebojów, ta-

kich jak m.in. „Byle było tak”, „Parostatek”, „Rysunek na szkle”, „Pamiętam cię z tamtych lat”, „Jak minął dzień”, „To co dał nam świat”, „Mój przyjacielu” (duet z Goranem Bregovićem), „Bo jesteś ty” i „Trudno tak” (duet z Edytą Bartosiewicz). Jego utwory doczekały się wielu coverów śpiewanych przez innych wykonawców. Jego popularność wyznaczały liczne trasy koncertowe w Europie i na świecie oraz wiele nagród i wyróżnień. W trakcie kariery śpiewał i nagrywał płyty z różnorodną muzyką od popu poprzez rhythm & bluesa,

swing, soul, jazz, rock and rolla, country, tango, koledy, piosenki i pieśni religijne aż po dance, folk, funky, reggae, muzykę cygańską i biesiadną. Ze względu na swoją muzykę często porównywany był do Toma Jonesa czy Elvisa Presleya. Pod koniec kariery prowadził firmę organizującą przyjęcia okolicznościowe. W imprezach tych możliwy był udział piosenkarza w roli koncertującego i zabawiającego gości wodzireja. Podczas jego pogrzebu w Łodzi odczytano specjalny list od prezydenta RP Andrzeja Dudy.

10.06.1921-9.04.2021

Filip, książę Edynburga



Brytyjski książę, małżonek, słynny z licznych gaf i skandali. Przez ponad 70 lat małżeństwa z królową Filip zasłynął ze specyficznego, ciętego humoru i uwag, które często były interpretowane jako obraźliwe i były odzwierciedleniem jego specyficznego charakteru. Jako mąż królowej Elżbiety II był najdłuższym żyjącym małżonkiem władcy w historii imperium brytyjskiego, a także najstarszym współmałżonkiem kiedykolwiek panują-

cego monarchy brytyjskiego. Pochodził z duńskiego rodu królewskiego Schleswig-Holstein-Sonderburg-Glücksburg. Poza tytułem księcia Edynburga (Duke of Edinburgh), był też hrabią Merioneth (Earl of Merioneth) i baronem Greenwich (Baron Greenwich). Latem 1975 r. książę złożył nieoficjalną wizytę w Polsce, będąc uczestnikiem odbywających się w Sopocie III Europejskich Mistrzostw w Powożeniu. Był także wolnomularzem, w 2013 r. celebrował sześćdziesiąt rocznicę wstąpienia do tej organizacji.

WSPOMNIENIA

29.04.1938-14.04.2021

Bernard Madoff



Bankier i finansista amerykański, znany głównie jako twórca piramidy finansowej określanej jako Piramida Madoffa, w której poszkodowanych zostało ok. 13 tys. indywidualnych inwestorów i organizacji. Siedziba jego firmy aż do zatrzymania przez FBI mieściła się na 17., 18. i 19. piętrze nowojorskiego Lipstick Building. W 2009 r. został za to skazany na karę 150 lat pozbawienia wolności. Zmarł w więzieniu w Butner, w wieku 83 lat.

22.11.1934-18.04.2021

Stefan Bratkowski



Dziennikarz, publicysta i pisarz. W latach 1980-1990 prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, zaś w latach 1991-1992 prezes „Czytelnika”. Po wprowadzeniu stanu wojennego kierował działającym wówczas nielegalnie SDP. W 1988 r. wszedł w skład Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Brał udział w rozmowach Okrągłego Stołu jako członek obrad plenarnych oraz podzespołu ds. stowarzyszeń.

25.06.1969-18.04.2021

Krzysztof Liedel



Prawnik, policjant i publicysta, specjalista w zakresie terroryzmu międzynarodowego i jego zwalczania, dyrektor Departamentu Prawa i Bezpieczeństwa Pozamilitarnego Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Ponadto sportowiec-rugbyista, w latach 1988-2014 był zawodnikiem m.in. Legionu Legionowo, Orkanu Sochaczew i Skry Warszawa. Pełnił też okazjonalnie funkcję prezesa Polskiego Związku Rugby.

19.03.1946-22.04.2021

Mirosław Handke



Z wykształcenia chemik, specjalista od spektroskopii oscylacyjnej i fizykochemii krzemionów, ale też nauczyciel akademicki i polityk. Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1993-1998) i minister edukacji narodowej w rządzie Jerzego Buzka (1997-2000). Był autorem reformy oświaty z 1999 r. Nowy system zastąpił obowiązującą od 1968 r. dwustopniową strukturę szkolnictwa, wprowadzając trzyletnie gimnazja.

8.10.1943-2.05.2021

Bronisław Cieślak



Popularny aktor, dziennikarz, prezydent telewizyjny i polityk, poseł na Sejm III i IV kadencji (1997-2005). Członek PZPR w latach 1971-1990, mandat do Sejmu uzyskał z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w okręgu krakowskim. Sławę zdobył jako odtwórca roli por. Sławomira Borewicza w serialu telewizyjnym „O7 zgłoś się”, a odgrywana przez niego postać stała się ikoną popkultury, a sam aktor określany był mianem polskiego Jamesa

Bonda. W 1979 r. wystąpił w dwóch filmach fabularnych: w „Kung-fu” Janusza Kijowskiego zagrał dziennikarza Henryka La-skusa, a w filmie kryminalnym „Wściekły” w reż. Romana Załuskiego wcielił się w postać kpt. Zawady, próbującego rozwiązać sprawę tajemniczych morderstw. Jako komisarz Borewicz pojawił się także w filmie „Latające maszyny kontra Pan Samochodzik”. Wystąpił gościnnie w takich serialach telewizyjnych, jak „Bank nie z tej ziemi”, „Świat według Kiepskich” oraz „Pierwsza miłość”.

23.01.1930-28.05.2021

Henryk Samsonowicz



Historyk-mediawista i wykładowca akademicki, w latach 1980-1982 rektor Uniwersytetu Warszawskiego, a w latach 1989-1991 minister edukacji narodowej w rządzie Tadeusza Mazowieckiego. Zdecydował o wprowadzeniu religii do szkół. Autor m.in. „Życia miasta średniowiecznego” (1970), „Złotej jesieni polskiego średniowiecza” (1971) i „Prawdy i fałszu. O polskiej chwale i wstydzie” (2010). Kawaler Orderu Orła Białego.

28.05.1939-23.06.2021

Wojciech Karolak



Muzyk, pianista, kompozytor, saksofonista altowy i tenorowy, aranżer, ale także wirtuoz organów Hammonda. Przez dekady jeden z najbardziej cenionych polskich jazzmanów. Eksperymentował również jako kompozytor muzyki filmowej. Jednym z obrazów, do którego pisał muzykę, była „Konopielka” w reż. Witolda Leszczyńskiego. W 2007 r. został odznaczony Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

22.03.1944-11.07.2021

Jerzy Janeczek



Aktor, który zapadł w pamięć Polaków rolą Witii Pawłaka w komediowym hicie wszech czasów „Samy swoi”. Potem występował na deskach teatrów we Wrocławiu, Kaliszu, Koszalinie i Warszawie. Zwolniony w 1987 r. z Teatru Dramatycznego przez Zbigniewa Zapasiewicza wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W 2007 r. powrócił do Polski. Pod koniec życia grał okazjonalnie, zmarł na skutek użądlenia przez pszczołę.

10.04.1928-31.07.2021

Jerzy „Duduś” Matuszkiewicz



Wszechstronny muzyk jazzowy, saksofonista, współzałożyciel grupy „Melomani”, kompozytor muzyki filmowej. Napisał muzykę do najpopularniejszych polskich seriali: „Janosik”, „Kapitan Sowa na tropie”, „Kolumbowie”, „Podróż za jeden uśmiech”, „Przygody psa Cywila”, „Stawiam na Tolka Banana”, „Stawka większa niż życie”, „Wojna domowa”, „Życie na gorąco”, „Czterdziestolatek” i „Alternatywy 4”.

27.11.1942-12.08.2021

Henryk Franciszek Hoser



Duchowny katolicki, pallotyn, lekarz, misjonarz, wizytator apostolski w Rwandzie w latach 1994-1996, biskup diecezjalny warszawsko-praski w latach 2008-2017, a od 2017 r. arcybiskup senior diecezji warszawsko-praskiej. 1 maja 2018 r. został mianowany przez papieża Franciszka wizytatorem apostolskim dla parafii w Medjugorju. W 2015 r. prezydent RP Andrzej Duda odznaczył go Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

26.09.1930-21.08.2021

Karolina Kaczorowska



Działaczka emigracyjna, a w latach 1989-1990 pierwsza dama Polski jako małżonka ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego. 10 kwietnia 2010 r. razem z mężem miała wziąć udział w obchodach 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, jednak z powodu choroby zrezygnowała z uczestnictwa w uroczystościach. Jej mąż udał się w podróż sam, zginął w katastrofie prezydenckiego samolotu Tu-154 w Smoleńsku.

2.06.1941-24.08.2021

Charles Robert Watts



Perkusista brytyjskiego zespołu The Rolling Stones od 1963 r. Zanim został członkiem grupy był grafikiem w firmie wydawniczej i grał w zespole Alexisa Kornera. Był uważany za „najspokojniejszego” członka Stonesów, nie podzielał za miłowania kolegów do używek. Watts był jednym z trzech muzyków The Rolling Stones, obok wokalisty Micka Jaggera i gitarzysty Keitha Richardsa, który zagrał na wszystkich płytach. Po raz ostatni

pojawił się na scenie w sierpniu 2019 r. w Miami. Nagrał sześć solowych albumów, współpracował także z takimi muzykami, jak: Jim Keltner, Dave Green, Anthony Kerr, Brian Lemon, Luis Jardim, Peter King, Julian Arguelles, Henry Lowther czy Mark Nightingale. W 2007 r. muzyk został sklasyfikowany na 4. miejscu listy 50 najlepszych perkusistów rockowych według „Stylus Magazine”. Był ponadto wegetarianinem i zapalonym pasjonatem hippiki, kilka razy uczestniczył w aukcjach koni w Janowie Podlaskim.

23.01.1930-28.08.2021

Teresa Żylica-Gara



Słynna śpiewaczka operowa o barwie głosu sopran liryczny. W 1953 r. zwyciężyła w Ogólnopolskim Konkursie Młodych Wokalistów w Warszawie. W 1956 r. zadebiutowała w Operze Krakowskiej jako Halka w „Halce” Stanisława Moniuszki. Potem śpiewała w teatrach operowych w Oberhausen, Dortmundzie i Düsseldorfie. Jej występy w Paryżu w 1966 r. oraz na Festiwalu Mozartowskim w Salzburgu w 1968 r. przeszły do historii muzyki.

16.09.1943-6.09.2021

Tomasz Knapik



Lektor filmowy, którego charakterystyczny głos znała cała Polska. Karierę rozpoczął jeszcze przed maturą w radiowej Rozgłośni Harcerskiej, a następnie pracował w Polskim Radiu i w Telewizji Polskiej. W 1995 r. został zatrudniony w Polsacie, gdzie stał się głównym lektorem stacji, a w 2008 r. nagrał komunikaty głosowe dla systemu informacji pasażerskiej w pojazdach stołecznego ZTM, emitowane w autobusach i tramwajach.

9.04.1933-6.09.2021

Jean-Paul Belmondo



Legendarny francuski aktor i producent filmowy, jedna z najbardziej znanych twarzy tzw. Francuskiej Nowej Fali. Zyskał globalną sławę dzięki swojej niebanalnej urodzie i rolom w filmach „Do utraty tchu” (1960), „Szpicel” (1962), „Szalony Piotruś” (1965) i „Podróż rozpierzchniętego dziecka” (1988). Za ten ostatni film zdobył nagrodę Cezara w 1989 r. dla najlepszego aktora. W 2011 r. odebrał honorową Złotą Palmę na 64. Festi-

walu Filmowym w Cannes, a w roku 2016 został uhonorowany Złotym Lwem za całokształt twórczości na 73. Festiwalu Filmowym w Wenecji. Od dzieciństwa wykazywał także wielką pasję do boksu i piłki nożnej. W 1949 r. w Paryżu brał udział w zawodach boksu amatorskiego, gdzie w jednej rundzie znokautował ówczesnego mistrza René Desmaraisa. W latach 1949-1950 odniósł trzy w sezonie pucharowe zwycięstwa. W swojej bokserskiej karierze stoczył na zawodowym ringu dwie walki.

9.10.1930-9.09.2021

Wiesław Gołas



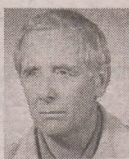
Słynny aktor teatralny, filmowy i kabaretowy, a także wykonawca piosenki aktorskiej, cieszący się niekłamaną sympatią publiczności. Miał chlubną okupacyjną kartę – w 1943 r. wstąpił do Szarych Szeregów i przybrał pseudonim Wilk. Brał udział w akcjach zdobywania broni, a także – jak wspominał – w rozstrzelaniu konfidenta. W grudniu 1944 r., podczas nieudanej akcji, został aresztowany przez gestapo.

Po wojnie studiował w warszawskiej Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, kierowanej przez Aleksandra Zelwerowicza. Studia ukończył w 1954 r. Zagrał w kilkudziesięciu filmach i serialach, m.in. w „Mężu swojej żony” (1960), „Ogniomistrzu Kaleniu” (1961), „Prawie i pięści” (1964), „Potopie” (1974), „Brunecie wieczorową porą” (1976), „Alternatywach 4” (1982). Ale największą popularność przyniosła mu rola rezolutnego Tomka Czereśniaka w serialu „Czterej pancerni i pies” (1968-1970). Dał się też poznać

jako kabareciarz, członek Kabaretu Starszych Panów i Kabaretu Dudek, wykonawca piosenki „W Polskę idziemy”. W teatrze debiutował w 1954 r. rolą Papkina w „Zemście” Aleksandra Fredry. Potem zaczął występować m.in. w Teatrze Dramatycznym i Teatrze Polskim. Zagrał tam m.in. u Kazimierza Dejmka Brata Józefa i Śmierć w „Żywocie Józefa” Mikołaja Reja (1985), Hula-Babulę w „Zaczarowanej królowanie” Or-Ota (1985) i Szpiekina w „Rewizorze” Mikołaja Gogola (1989).

28.06.1929-17.09.2021

Alfred Miodowicz



Poseł na Sejm PRL IX kadencji, członek Rady Państwa, a od 1984 do 1991 r. przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Apogeum jego politycznej kariery była telewizyjna debata, w której – 30 listopada 1988 r. – wystąpił przeciwko Lechowi Wałęsie. Miodowicz na tę swego rozmówcę wypadł jednak słabo, a jedynie 1 proc. ankietowanych w badaniu CBOS uznało go za zwycięzcę.

28.07.1952-19.09.2021

Jerzy Włodzimierz Targalski



Historyk, politolog, orientalista, działacz opozycyjny w okresie PRL. Po wprowadzeniu stanu wojennego ukrywał się i do 1983 r. działał w podziemiu. Był współtwórcą podziemnego czasopisma „Niepodległość” i jego publicystą pod pseudonimem „Józef Darski”. W III RP był m.in. redaktorem PAI-Pressu. Opublikował m.in. „Tajni współpracownicy policji politycznej w państwach postkomunistycznych” oraz cykl „Resortowe dzieci”.

26.11.1950-24.10.2021

Krzysztof Kiersznowski



Charakterystyczny aktor filmowy i telewizyjny, który zdobył popularność grając m.in. w takich filmach, jak „Vabank” (1981), „Wakacje z Madonną” (1983), „Vabank II, czyli riposta” (1984), „Kiler” (1997), „Kiler-ów 2-óch” (1999), „Cześć Tereska” (2001), „Statysty” (2006), „Chwila nieuwagi, czyli drugi sztos” (2011), a także w serialach: „Samo życie”, „Twarzą w twarz”, „Barwy szczęścia” i „Blondynka”.

AUTOPROMOCJA

Po raz kolejny nagrodzimy najlepsze marki z regionu

Ewelina Zuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl



Nasza akcja

Ruszyła 14. edycja akcji Nasze Dobre z Pomorza. O tytuł akcji walczy 58 firm z naszego regionu.

Przez lata na naszych łamach prezentowaliśmy lokalne firmy. Dla nas i naszych Czytelników to była świetna okazja, by dowiedzieć się więcej o przedsiębiorcach z naszego regionu. Wiele lokalnych firm odnosi sukcesy w kraju, czasem i na świecie, a mało kto kojarzy, że są to nasi lokalni przedsiębiorcy.

W tym roku w plebiscycie firmy będą rywalizować w dziewięciu kategoriach: dom i ogród, producent żywności, spółki użytku publicznego, technologie i innowacje, pracodawca, budownictwo i nieruchomości, rekreacja i czas wolny, zdrowie i uroda oraz turystyka, handel i usługi.

Kapituła konkursu nagrodzi te produkty, które są wyjąt-



W ciągu 13 lat trwania akcji Nasze Dobre z Pomorza przyznaliśmy naszym laureatom 92 znaki jakości

kowe; odniosły sukces, są innowacyjne i mogą stać się wizytówką regionu. Kapitułę plebiscytu tworzą autorytety reprezentujący biznes, przedstawiciele samorządu, organizacji przedsiębiorców i świata nauki.

Spośród nominowanych w plebiscycie czytelnicy wybiorą Najpopularniejszy Produkt i Usługę z Pomorza. Otrzyma go ten, kto zdobędzie największe wsparcie konsumentów.

Certyfikat Nasze Dobre z Pomorza może otworzyć wiele

drzwi. Przekonali się o tym uczestnicy poprzednich edycji. W ciągu 13 lat przyznaliśmy 92 znaki jakości, którymi laureaci mogą się posługiwać przez dwa lata w celach promocyjnych.

Do końca listopada kapituła wyłoni zwycięzców akcji. Na przełomie listopada i grudnia nastąpi oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Wydanie specjalne „Głosu” z dodatkiem podsumującym akcję Nasze Dobre z Pomorza ukaże się w grudniu. ©

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA



wyniki głosowania z czwartku, 28 października godz. 11

		Głosy
1.	Clear Energy Instalacje fotowoltaiczne Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.59 na numer 72355	416
2.	Hurtownia Tęcza Kompleksowe zaopatrzenie w materiały budowlane, usługi transportowe Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.28 na numer 72355	121
3.	Spondylus Usługi zdrowotne Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.11 na numer 72355	118
4.	Belona Tradycyjna wędzarnia ryb z własnego połowu Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.9 na numer 72355	97
5.	Tele Cardio Całodobowy zdalny telemonitoring kardiologiczny Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.36 na numer 72355	96
6.	KARL-ALEX Restauracja Casa Italia Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.18 na numer 72355	28
6.	Snickers Workwear Outlet Odzież funkcjonalna/Profesjonalna obsługa klienta Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.13 na numer 72355	28
8.	Automatyczna Pralnia Dywanów "NEW LINE" Pierwsza w Słupsku pralnia piorąca dywany na wskroś w kąpieli wodnej Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.7 na numer 72355	22
9.	MILLA MAX Bioltalia - oryginalne produkty z Włoch Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.19 na numer 72355	17
10.	Minibrowar Kowal Piwo Kowal Jasne Niepasteryzowane Żeby zagłosować, wyślij SMS NDP.45 na numer 72355	11

Koszt SMS-a: 2,46 zł z VAT

Aktualne wyniki na stronie www.gk24.pl/naszedobre

Za nami 13 edycji konkursu

2021 **Nasze DOBRE**
Z POMORZA



1,6 MLN PRYZNANYCH NAGRÓD



92 PRYZNANE ZNAKI JAKOŚCI



620 ZGŁOSZONYCH FIRM



290 TYS. ODDANYCH GŁOSÓW

Wybierz z nami najlepsze produkty z Pomorza!

w judaizmie tytuł proroków chroni przed deszczem	ster, kierow- nica	oznaczana pagina ssak morski, brzegowiec	malowane pomadką amortyza- tor	prze- twórnia ziarna	krzywe, proste lub łamane ziołowy lek z reklamy	część widowni teatralnej	niania lub bona	plama w zeszycie guz skórny	chroni głowę zuż- łowca	dobry okres życia celtycki poeta	szlachet- ny gaz		
np. Gdynia samica dzika								miesz- kanka Kataru		6			
		15		14					Barbara ... - Zdort, reży- serka				
I. at. 86 odmiana piłki ręcznej			alkohol etylowy				rasowy mruć						
			lud ger- mański z Saksonii		turecka łódka odmiana kapusty			granica, zasieg miś z Australii					
	9		kobiece imię z Teresy	nul, nic częstka elemen- tarna		rywal Zetki syn Ab- rahama			skaza moczanowa, artetyzm więcej ku równikowi				
naczynie na sałatki					zwód pięś- ciarza			daszek nad pale- niskiem		ocena skoku Kamila Stocha	panujący nastroj, klimat		
		stos desek	droga dla Pendolino	auto na ziomow- isku		podawa- na w wazie			kobiece imię palindrom tabor w kuchni		16		
talon zwykły lub po- lecony			lek dla astenika		arabski sultanat			petla przy siodle kowboja			piaski strefy brze- gowej		
pracow- nik drukarni	futrzone narzuty waluta Francji			irański złoty		sklado- wane w archi- wum			potrawa z surowe- go mięsa stora				
			prawa lub lewa zabawka, fryga		biblijny statek		1	mieszkan- ka kraju nad Zatoką Gwinejską ziemny nasyp			7		
ostrze włócznie	np. lin chroni dętkę								iglasty ze świer- kami	duże jezioro w Finlandii	grecka bogini w zbroi		
			24	skrzynia na żywe ryby	12	sala na uniwer- sytecie							
na oku korsarza											3		
lek przeciw- bólowy	roślinny motyw dekoracy- jny	michalek w ogrodzie		pora, czas					prze- stronne pomiesz- czenia				
									mała chmura owadów zaleta	osad w czajniku			
manna na mleku													
sprawa do załat- wienia	Jan Kiepusza		22	zniżka na towar		duży garnek							
próg w dolinie rzecznej					wytyczona droga dla turystów krępienie (zsiad- anie się) mleka	Mirol- sław, polski aktor	dopływ Wisły do wznie- cania ognia	Alan, aktor z USA	marka herbaty indy- skiej	słodki prys- mak turecki	polski motorower z firmy Romet tworzą pasiekę		
może trafić na kamień	koń jak drzewo	średnio- wieczny Arab		bez- pieczne schro- nienie	maska- ra, stra- szydło				20	indiań- ska trucizna			
bieg dla twardzieli		5		"... do radości"			powóz konny			imię Dan- cewicz, aktorki	niewielki na brodzie	ssak z rzędu torbaczy	
												2	
ma jadalne pędy	11	młoda lub wodna	opatry- wana w szpitalu	mieszka- nia głosów			zbrojna agresja		polski serial dla mło- dzieży	odwet zdobi ludowy strój			
								opera Leoncavallo przyja- ciółka Nel	typ pisarza				
					do kupienia w aptece	miara desek			kończy poranny pacierz		spiry- tusowy lub winny	piękna, osobliwa rzecz	zapora na rzece
naczynie na datki płochę zwierzę			masówka wy- borcza						10			21	
					19		atrofia mięśni		paragon z pralni		"serowe" miasto w Ho- landii		18
imię w tytule powieści Zoli			brazy- lijski złoty			ozdobna narzuta na łóżko			uśpienie przed operacją				23

Zamów prenumeratę "Głosu"



94 340 11 14

od południa do piątku w godz. 9:00-15:00



prenumerata.gdp@polskapress.pl



Wstąpiła na tron w 1952 roku. Jest najdłużej panującą monarchią w historii Wielkiej Brytanii

Zmieniła monarchię, a poddani wciąż ją kochają

Kazimierz Sikorski
ksikorski@polskatimes.pl



Wielka Brytania

Są takie momenty, kiedy Brytyjczycy przekonują się, jak bardzo potrzebują królowej. Tak było dwa lata temu, gdy pandemia nabrała rozpędu, przybierała zakazy i rosła liczba zgonów. Gdy kilka dni temu trafiła do szpitala, poddani wstrzymali oddech. Na szczęście wizyta trwała tylko do bólu.

Tamto niedzielne przemówienie Elżbiety II wiosną 2020 r. Brytyjczycy zapamiętają na długo. Było krótkie, czterominutowe, ale wypełnione tym, czego mieszkańcy Wysp potrzebowali najbardziej: otuchy i nadziei. Był to dopiero piąty raz, gdy królowa zwróciła się bezpośrednio do rodaków, tym razem z powodu pandemii. „Zwracam się do was w narastającym trudnym momencie, który wiąże się z zakłóceniem normalnego życia naszego kraju; zakażenia, które niektórym przyniosło żalobę, wielu - problemy finansowe, a dla wszystkich zmiany w naszym codziennym życiu. (...) Lepsze dni powrócą”.

O to wystąpienie poprosił ją rząd, licząc, że te słowa wpłyną pozytywnie na zachowanie społeczeństwa w trakcie pandemii. Orędnia królowej są rzadkością i towarzyszą wydarzeniom o historycznym znaczeniu.

Przypomniano że w 1940 roku Elżbieta II - wtedy jeszcze księżniczka Elżbieta - wygłosiła z Windsoru swe pierwsze przemówienie radiowe. 14-latką zapelowała do ewakuowanych z miast dzieci o odwagę. Wiemy - każdy z nas - że na koniec wszystko skończy się dobrze, bo Bóg o nas dba i da nam zwycięstwo oraz pokój - mówiła wtedy.

Rekordzistka na tronie

Rządzi krajem od 1952, jest popularna i znana z tego, że poza ceremonialnymi obowiązkami interesuje się sprawami rządowymi i polityką, i przypisuje się jej modernizację wielu aspektów monarchii. We wrześniu 2015 pobiła rekord 63 lat i 216 dni na tronie ustanowiony przez królową Wiktorię (jej praprababkę). Stała się najdłużej panującym brytyjskim monarchą w historii.

Kiedy starsza córka księcia Alberta, księcia Yorku, i jego żony, lady Elżbiety Bowes-Lyon przyszła na świat, miała niewielkie szanse na objęcie tronu. Ale pod koniec roku 1936 jej wuj, król Edward VIII, abdykował, by poślubić amerykańską rozwódkę, Wallis Simpson. W rezultacie jej ojciec został królem Jerzym VI, a dziesięcioletnia „Lilibet” (jak nazywano ją w rodzinie) została potencjalnym następcą tronu.

Ukochane konie i pieski

Pozostawała pod silnym wpływem matki, która zaszczepiła w niej wiarę chrześcijańską i głębokie zrozumienie wymagań życia królewskiego. Kształcona przez prywatnych nauczycieli, z naciskiem na brytyjską historię

i prawo, Elżbieta studiowała także muzykę, nauczyła się płynnie mówić po francusku i rozwinęła pasję do koni na całe życie.

W 1947 roku zaręczyła się z księciem Filipem. Poznali się, gdy miała 13 lat, a ich związek rozwijał się dzięki wizytom i korespondencji podczas wojny. Choć wielu członków królewskiego kręgu uważało Filipa za niewłaściwego partnera z powodu braku pieniędzy i obcej (niemieckiej) krwi, Elżbieta była zdeterminowana i bardzo w nim zakochana. Pobrali się 20 listopada 1947. Elżbieta i Filip byli małżeństwem przez 73 lata, książę zmarł w kwietniu 2021 r. w wieku 99 lat.

25-latką na tronie

Elżbieta była w Kenii z Filipem, gdy 6 lutego 1952 roku dostali informację o śmierci Jerzego VI na raka płuc.

Nawiązała bliską więź z Winstonem Churchillem (pierwszym z 13 premierów, z którymi pracowała podczas swego panowania). Chcąc poprawić swój wizerunek po raz pierwszy w 1957 roku wyemitowała w telewizji coroczną mowę bożonarodzeniową.

Popularność królowej i całej rodziny królewskiej wzrosła w pierwszej dekadzie XXI wieku.

W maju 2018 r. książę Harry poślubił amerykańską aktorkę Meghan Markle, rozwódkę, której przyjęcie do rodziny królewskiej pokazało, jak nowoczesna stała się podczas długich rządów Elżbiety monarchia. ©©

ARTYKUŁ REKLAMOWY

Nowoczesny preparat na wszystkie rodzaje grzybów już w Polsce!

PRZETESTUJ PRODUKT ZA 0 ZŁ!

NIE LEKCEWAŻ OBJAWÓW ZAKAŻENIA GRZYBAMI!

ZACZYNA SIĘ NIEWINNIE,
MOŻE SKOŃCZYĆ SIĘ
INFEKCJĄ PŁUC, WĄTROBY I MÓZGU

Dzięki nowatorskiej formule możesz na zawsze zapomnieć o grzybach!

Zakażenie grzybami najczęściej atakuje skórę, stopy, paznokcie i miejsca intymne, a 1 osoba z objawami może zarazić całą rodzinę! Szacuje się, że te dolegliwości występują aż u 89,6% Polaków co najmniej raz w życiu, przy czym tylko u co 5. osoby grzyby zostały całkowicie usunięte! Te, które pozostały, w przyszłości zaatakują z 2x większą siłą...

Zakażenia grzybami - zmora XXI wieku

Przenoszą się przez mikroskopijne grzyby i dermatofity. Lubią ciepłe i wilgotne środowisko i najczęściej gnieźdzą się w basenach, toaletach, prysznicach, podłogach, ręcznikach czy grzebierniach.

W grupie ryzyka jest aż 82,5% społeczeństwa. Dolegliwość najczęściej dotyka dzieci, osoby po 50. r. ż. oraz cierpiące na choroby przewlekłe, otyłość i nadmierną potliwość.

Spec. Mączyński: „Działania trzeba podjąć natychmiast”

„Efektem niedoleczonych zakażeń są nawracające infekcje. Często rozprzestrzenia się na sąsiednie tkanki, może zaatakować narządy wewnętrzne. Kluczowe jest usunięcie objawów i przyczyn” - mówi spec. Mączyński.

Trudno trafić na preparat, który pomoże danej osobie. Dają ulgę tylko w trakcie stosowania, a na efekty trzeba czekać nawet 3 m-ce. W 79% przypadków grzyby zostają w organizmie, ponieważ są odporne na znane dotychczas środki farmakologiczne. Zostaje się z 6-7 preparatami, pustym portfelem i kolejną infekcją.

Nowatorskie odkrycie może NOKAUTOWAĆ grzyby!

Supernowatorska formuła została stworzona przez naukowców z Michigan. Środek pomaga wygrać z grzybami bez względu na miejsce ich występowania. Jej skuteczność jest zaskakująco wysoka! „To rewolucyjne wsparcie w walce z grzybami” - komentuje spec. Mączyński. Preparat składa się z 100% z naturalnych składników, prawdopodobnie



Zakażenie grzybami stóp przyniósł syn i zainfekował resztę rodziny. U mnie i córki zaatakowało paznokcie, a u męża - miejsca intymne. Nowy preparat poleciła mi mama - szybko poczuliśmy ulgę, objawy zmniejszyły się! U wszystkich zastosowaliśmy metodę. Wcześniej nie wiedziałam, że działa na każdy rodzaj grzybów! Szybko o nich zapomnieliśmy - po kilku dniach zniknęły wszystkie objawy!

Malwina S. (38 l.), Łódź

Masz szansę szybko, bezpiecznie i skutecznie:

- złagodzić stany zapalne
- zminimalizować zmiany grzybicze na poziomie komórkowym
- przyspieszyć regenerację tkanek
- od początku stosowania poczuć ulgę przy świądzie, pieczeniu i swędzeniu
- pomóc sobie odbudować płytkę paznokcia oraz poprawić jego barwę
- zmniejszyć nadwrażliwość
- zminimalizować ryzyko nawrotów zakażeń grzybiczych

nie 3x mocniejszy od dotąd znanych. Już po kilku dniach daje szansę na wygraną z dermatofitami”.

Pierwsze efekty - błyskawicznie

Już od początku stosowania do zainfekowanych tkanek mogą wnikać bioskładniki, które mają właściwości bakterio- i grzybobójcze. Wspomagają zahamowanie rozmnażania dermatofitów i likwidację stanów zapalnych. Mogą zmniejszyć się świąd, pieczenie i zaczerwienienia. Większość osób stwierdziło zmniejszenie się białych nalotów i obręzków już po kilku dniach.

Spec. Mączyński: „Zawarte w preparacie ekstrakty wspomagają eliminację komórek dermatofitu, dopóki nie zostaną całkowicie usunięte. Dzięki temu masz szansę uchronić się przed ponownym zakażeniem. Moim podopiecznym polecam tylko ten preparat - jak dotąd żaden nie wrócił z nawrotem”.

Nie pozwól grzybom karmić się Twoim ciałem!

Produkt od niedawna jest dostępny w Polsce wyłącznie w sprzedaży tel. W ramach specjalnej 100% refundacji producenta, do 01.11.2021. pierwsze 100 dzwoniących osób otrzyma go za 0 zł!

Zadzwoń i zamów produkt
do przetestowania ZA DARMO

56 300 32 27

Od pn. - nd, w godz. 8:00-20:00 (opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)

*Szczegóły oraz informacje dotyczące procedury zwrotów i reklamacji dostępne są pod adresem: www.groupctm.com

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
 ■ HANDLOWE
 ■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
 ■ NAUKA
 ■ PRACA

■ ZDROWIE
 ■ USŁUGI
 ■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
 ■ ZWIERZĘTA
 ■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
 ■ RÓŻNE
 ■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
 /PODZIĘKOWANIA
 ■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
 ■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie, garaż, 728464795

KUPIĘ, może być z późniejszym terminem wydania, 729650573.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA BUDOWLANA Z GARAŻEM CENTRUM POŁĘCZYNA ZDROJU SPRZEDAM 602-742-814

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, 533-534-499, www.partnerstal.pl

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

0010284370

KONSTAŁ GARAŻE BLASZANE BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Transport cały kraj
 Montaż **GRATIS**
 Dogodne **RATY**

94-318-80-02 91-311-11-94
 58-588-36-02 95-737-63-39
 59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

**Samochód sprzedasz
 szybciej niż zaparkujesz**

#zostańwdomu
 Tutaj zlecisz ogłoszenie!
 ul. Henryka Pobożnego 19,
 59 848 81 03
reklama.slupsk@polskapress.pl

REKLAMA

2410287343

ABAKUS
 n a j c h e t n i e j wybierane biuro nieruchomości
 dołącz do grona
 zadowolonych Klientów
ZADZWOŃ 661-841-555

(obok Związkowca)
 tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl

2 pokoje, 1 piętro, balkon
 rej. Wańkowicza
 WYDANIE OD RĘKI 259 900,-

64,8m², 3 pokoje, loggia
 rozkładowe, słoneczne
 rej. Staszica 299 000,-

4 pokoje, loggia, rozkładowe
 rej. Krzyżanowskiego
 do negocjacji 333 000,-

POŚREDNICTWO

009994738

OMEGA
WYCENY
OBROT

ŚLUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
 tel. 59 841 44 20;
 601 654 572;
www.nieruchomosci.slupsk.pl
omega@nieruchomosci.slupsk.pl

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO Opał, kominkowe 792669632

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

USŁUGI

TŁUMIKI, katalizatory, złącza. Czekaj Zbigniew.
 Koszalin, Szczecińska 13A (VIS).
 Tel: 94-3477-143; 501-692-322.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44
 % Telefon 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

AUTO-SERWIS „Piotrex”
 zatrudni blacharza samochodowego.
 Koszalin, 602-458-307

AUTO-SERWIS „Piotrex”
 zatrudni mechanika samochodowego.
 Koszalin, 602-458-307

DO opieki, do Niemiec do 1800 euro
 730 49 77 71

FIRMA z Koszalina zatrudni
 fachowców hydraulików. Zarobki 4 tys
 + premia. 791-690-415.

NIEMCY: murarz, cieśla, spawacz,
 malarz: 601-218-955

OCHRONA, Police, z orzeczeniem,
 604-630-556

PORTIERA zatrudni FASADA Słupsk ul.
 Bałtycka 10, tel. 695611007.

PRACA OPIEKA NIEMCY ZAROBKI
 DO 1700 EURO NETTO. Tel.
 518 733 727

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe
 504308000

GLAZ-BET glazura, regipsy, elewacje,
 hydraulika, 508-158-100.

PODNOŚNIK - ścinka itd. 792669632.

REMONT mieszkań tel. 537-920-784.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

**Co masz zlecić
 – zleć to nam**

PORZĄDKOWE

MOBILNY Odbiór-skup złomu.
 Opróżnianie mieszkań, magazynów,
 domów, piwnic, gospodarstw rolnych.
 Tel. 697-782-596.

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
 piwnic, wywóz starych mebli oraz
 gruzu w big bagach, 607-703-135.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
 i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
 rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SPRZEDAŻ kur rocznych oraz kurek
 odhodowanych, tel. 785-188-999

INNE

SPRZEDAM Kury nioski młode.
 Telefon: 782 827 428, 792 732 052

#zostańwdomu
 Tutaj zlecisz ogłoszenie!
 ul. Henryka Pobożnego 19,
 59 848 81 03
reklama.slupsk@polskapress.pl

REKLAMA

139807405

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 42 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 44 zł miesięcznie



Gazetę dostarczymy
 codziennie
 do Twojego domu, biura,
 tam gdzie chcesz!

zamów:

94 340 11 14

od poniedziałku do piątku
 w godz. 9:00-15:00

email:
prenumerata.gdp@polskapress.pl

**Oferta tylko dla nowych
 prenumeratorów**

* Średnia oszczędność miesięczna w porównaniu
 do ceny w kiosku październik - grudzień 2021 r.

GŁOS
 POMORZA

www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
 Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl
 Redaktor naczelny
 Przemysław Szymczyk, przemyslaw.szymczyk@polskapress.pl,
 tel. 607 287 664

Zastępcy redaktora naczelnego
 Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl
 Ylona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ylona.sobecka@polskapress.pl
 Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dyrektor drukarni
 Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
 Dyrektor działu marketingu
 Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl

Dyrektor działu reklamny
 Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
 Prenumerata, tel. 94 340 11 14
 Głos Koszaliński - www.gk24.pl
 ul. Mickiewicza 24,
 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
 tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
 Głos Pomorza - www.gp24.pl
 ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
 tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
 tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
 Głos Szczeciński - www.gs24.pl
 ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
 tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
 tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
 Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
 tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
 Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
 tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
 reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków
 przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym
 Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpo-
 wszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
 zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach
www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci,
www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami
 niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Krytyczności

Nakład Kontrolowany ZKP

PBC
 POLSKIE BADANIA KRYTYCZNOŚCI

AGENCJA CENTRALNA
 AGENCJA CENTRALNA

**POLSKA
 PRESS
 GRUPA**

WYDAWCA
 Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
 Skład Zarządu:
 Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
 Dorota Kania, Członek Zarządu
 Maciej Kossowski, Członek Zarządu
 Miłosz Szulc, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
 Tomasz Bocheński
 Dyrektor marketingu
 Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
 Dyrektor zarządzający biura reklamy
 Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
 Dyrektor kolportażu
 Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
 Agencja AIP
 kontakt aiip24.pl
 Rzecznik prasowy
 Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

Koeman wyleciał z Barcelony. Bayern Monachium upokorzony

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl



Piłkarska

Ligowa porażka Barcelony z Rayo Vallecano przesądziła ostatecznie o losach Ronald Koemana. Medialna burza w Niemczech po klęsce Bayernu Monachium w Pucharze Niemiec. Fatalne noty Roberta Lewandowskiego.

„Całkowicie zniknął. Nie stwarzał żadnego zagrożenia pod bramką. Oddał tylko jeden strzał” - surowo podsumowała występ polskiego napastnika internetowa strona niemieckiego oddziału telewizji „Sky Sport”, oceniając grę Lewandowskiego na 5 (w skali 1-6, gdzie najwyższą oceną jest jedynka). Nie bez powodu, bo w przegranym 0:5 meczu z Borussia Mönchengladbach kapitan reprezentacji Polski nie spisał się - delikatnie mówiąc - najlepiej i niewiele zmienia fakt, że nie on jeden.

Jeszcze surowiej ocenił grę Polaka portal „Sport.de” przyznając mu notę 6. „W pierwszej połowie był tylko jedenaście razy przy piłce. Nie stworzył żadnego zagrożenia bramkowego. Zaistniał dopiero w 59. minucie, główkując prosto w ręce Sommera. Najlepszy piłkarz świata był w mocnym uścisku Elvediego i spółki - czytamy w uzasadnieniu.

Szóstkę dał Lewandowskiemu również „Bild”. O grze całego zespołu mogliśmy przeczytać, że Bayern brutalnie upokorzony. „Tak, to niewiarygodne, ale prawdziwe! Dominator niemieckiej piłki, rekordzista, przegrał 0:5, zaznając jednego z największych upokorzeń w historii klubu”. Stracili pięć



Robert Lewandowski zagrał najgorszy mecz w 2021 roku

bramek i nie potrafili ani razu pokonać bramkarza Borussii M'gladbach” - czytamy w tekście.

„Bayern historycznie zdemolowany” - to z kolei tytuł w „Kickerze”. „Pod nieobecność Juliana Nagelsmanna [jest zakażony koronawirusem - red.] Dino Toppmöller nie był w stanie nic zrobić, żeby odwrócić losy meczu” - podsumowuje sport1.de. Serwis nie omisszał dodać, że była to najwyższa porażka Bayernu w historii Pucharze Niemiec od 1972 roku. Wtedy to zespół z Bawarii przegrał 1:5 z 1. FC Koeln.

Tylko 0:1 przegrała w środę Barcelona, w ligowym meczu z Rayo Vallecano, ale wystarczyło to, by Joan Laporta zdecydował się w końcu na zwolnienie Ronald Koemana. „Duma

Katalonii” poinformowała o tym media w czwartek rano, w oficjalnym komunikacie. Były już trener dowiedział się o tym zaraz po meczu, bezpośrednio od prezydenta klubu. W piątek Koeman pożegna się z drużyną.

O jego zwolnieniu mówiło się i pisało od dawna. Kibiców i katalońskie media irytowały coraz bardziej fatalne wyniki Barcy, która zawodzi w tym sezonie zarówno w La Liga (po ostatnich porażkach z Realem Madryt i Rayo spadła na dziewiąte miejsce w tabeli), jak w Lidze Mistrzów, którą zaczęła od dwóch porażek 0:3, z Bayernem Monachium i Benficą Lizbona (w ostatniej kolejce wymęczyła 1:0 z Dynamem Kijów).

Irytował również toporny styl gry Dumi Katalonii, którego

kwintesencją była obecność na boisku wypożyczonego latem z Sevilli (w miejsce oddanego do Atletico Madryt Antoine'a Griezmann'a) Luuka de Jonga. Wszyscy są zgodni, że Holender nie pasuje do Barcelony. „Każdy, kto kocha piłkę, widzi, że Barcelona w ogóle w nią nie gra” - dosadnie podsumował grę Katalończyków w ostatnich meczach Julian Ruiz z „El Mundo”.

Koemanowi również zdarzały się chwile refleksji. - Mam prostą odpowiedź. Spójrzcie na listę powołanych. Co można z nimi zrobić? Grać tiki-takę? - wypalił po meczu ligowym z Granadą. Laporta nadal jednak w niego wierzył (do wczoraj). Przynajmniej oficjalnie, bo niemal wszyscy byli pewni, że już dawno wyleciałby z pracy, gdyby nie katastrofalny stan finansów Dumi Katalonii, którego efektem było między innymi odejście Lionela Messiego.

Jak informuje rozgłośnia RAC1, Barcelona ma trzech kandydatów na nowego trenera. To Marcelo Gallardo, Xavi i Sergi Barjuan, ten ostatni jako opcja tymczasowa. Dobrze (zazwyczaj) poinformowany włoski dziennikarz Fabrizio Romano twierdzi, że największe szanse na przejęcie drużyny ma Xavi, który obecnie prowadzi katarski klub Al Sadd. 41-latek od dawna jest wymieniany w gronie kandydatów do prowadzenia Barcy, a władze klubu kontaktowały się z nim już kilka tygodni temu.

Xavi do tej pory stał na stanowisku, że nie jest jeszcze gotowy na poprowadzenie Barcelony. Ostatnio miał jednak zmienić zdanie i czeka już tylko na telefon od Laporty. RAC1 twierdzi, że do czasu jego zakontraktowania drużynę poprowadzi Albert Capellas, który ostatnio pracował w Barcelonie jako koordynator piłki młodzieżowej. ©



Salah strzela gola średnio co 70 min. Lewandowski co 69 min

Polak ze Złotą Piłką? Do gry włączył się Salah

Piłkarska

Tomasz Bilirski
tomasz.bilirski@polskapress.pl

Według przecieku Złotą Piłkę za 2021 r. odbierze Robert Lewandowski. Jednak bukmacherzy nie zareagowali na pojawienie się tego zestawienia.

„A jednak... Balon D'Or” - napisał na Twitterze Zbigniew Boniek, dodając emotikony klaszczących dłoni, co część internautów odebrała jako zwycięstwo w plebiscycie „France Football” Roberta Lewandowskiego. Wkrótce anonimowy użytkownik opublikował listę z wynikami głosowania na nominowanych, które zakończyło się w minioną niedzielę.

Według niej napastnik reprezentacji Polski i Bayernu Monachium zdobył 627 głosów (185 dziennikarzy z całego świata głosowało na pięciu zawodników spośród 30 nominowanych; Polsek reprezentował Maciej Iwański z TVP Sport). Drugi jest Lionel Messi, ale zdjęcie jest ucięte i nie widać, ile Argentyńczyk zdobył punktów. Trzeci Karim Benzema (526 pkt), czwarty Mohamed Salah (412), a piąty Jorginho (197).

Jednak jest mnóstwo wątpliwości, czy wyniki sprawdzą się 29 listopada, czyli na gali „France Football”. W 2019 r. również był

przeciek, ale faktyczne wyniki znacząco się różniły. Jednym z głównych argumentów niedowiarków jest fakt, że na listę w ogóle nie zareagowały największe firmy bukmacherskie. U nich nic się nie zmieniło, zdecydowanym faworytem wciąż jest piłkarz Paris Saint-Germain, który z reprezentacją Argentyny zdobył Copa America. Za nim spodziewany jest Polak, a dalej Jorginho, który wygrał z Chelsea Ligę Mistrzów i został mistrzem Europy z reprezentacją Włoch.

Wzrosły szanse Salaha. Głównie z uwagi na świetną formę w tym sezonie. Egipski piłkarz Liverpoolu w ośmiu z dziewięciu meczów Premier League strzelał gole. W niedzielę, gdy kończyło się głosowanie, skompletował hat-tricka w starciu z Manchesterem United. Do tego po 3 kolejkach Ligi Mistrzów ma na koncie 5 bramek.

Ale na przykład zdaniem amerykańskiego wydania „Forbesa”, dyspozycja z tego sezonu to za mało, by Salah otrzymał Złotą Piłkę. Według magazynu zasługuje na nią Lewandowski. Nie tylko dlatego, że musiał obejść się smakiem z powodu odwołania plebiscytu rok temu. Polak wciąż strzela jak natchniony. Pod względem goli ten rok kalendarzowy może być dla niego najlepszy w karierze. ©

Hurkacz nie przegrał walki o wyjazd do Turynu, ale musi patrzeć na rywali

Tenis

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Szybka porażka w Wiedniu skomplikowała sytuację Huberta Hurkacza, walczącego o pierwszy w karierze występ w kończących sezon Finałach ATP. Polak nie stracił szans, ale musi liczyć na potknięcia dwóch rywali, którzy wciąż mogą go wyprzedzić.

Konkretnie Jannika Sinnera i Camerona Norriego, którzy w czwartek walczyli w Wiedniu (ATP 500) o awans do ćwierćfi-

nału. To efekt tego, że nasz najlepszy singlista sam skomplikował sobie życie, przegrywając w pierwszej rundzie 4:6, 7:6(6), 3:6 z Andy'm Murrayem. Nie ujmując oczywiście zasług doświadczonego rywalowi (byłemu numerowi jeden męskiego tenisa i zwycięzcy trzech turniejów Wielkiego Szlema), ale dwa poprzednie tegoroczne mecze Polaka z Brytyjczykiem - w Cincinnati i w Metz - zakończyły się zwycięstwem naszego tenisisty. Tym większe było zaskoczenie w poniedziałek.

Hurkacz nie stracił szans. W rankingu ATP Race (liczo-

nym od początku roku), na podstawie którego tenisisci kwalifikują się do ATP Finals, wrocławianin jest dziewiąty. W Turynie zagra co prawda ośmiu najwyższej sklasyfikowanych, ale tuż przed Polakiem jest Hiszpan Rafael Nadal, który leczy kontuzję i w tym roku nie zobaczymy go już na kortach. Jest więc szansa na awans z ostatniego miejsca.

By tak się jednak stało, Hurkacz nie może wyprzedzić wspomnianą na wstępie dwójkę. Sytuacja wygląda tak, że wrocławianin ma obecnie na koncie 2955 punktów rankingo-

wych, 10. Sinner 2845, a 11. Norrie 2840. Włoch i Brytyjczyk już awansowali do 1/8 finału turnieju w Wiedniu, a jeśli uda im się dotrzeć rundę dalej dostaną dodatkowo po 90 punktów (ich mecze zakończyły się po za-

Hurkacz ma szansę zostać drugim polskim tenisistą, który wystąpi w ATP Finals (kiedyś Masters). Pierwszym był Wojciech Fibak

mniciu wydania, Sinner grał z Austriakiem Dennisem Novakiem, a Norrie z Kanadyjczykiem Feliksem Augerem-Aliassime'm).

Żaden nie może jednak zejść dalej, bo półfinał w Wiedniu to 180 punktów, finał - 300, a zwycięstwo - 500). W takiej sytuacji wyprzedzą Polaka, który będzie musiał szukać szczęścia w przyszłym tygodniu, w turnieju ATP Masters 1000 w paryskiej hali Bercy. Rok temu wygrał tam (z Augerem-Aliassime'm) w deblu.

Hurkacz ma szansę zostać drugim w historii polskim te-

nisistą, który wystąpi w ATP Finals (kiedyś Masters). Pierwszym był Wojciech Fibak, któremu w 1976 roku udało się dotrzeć do finału. Przegrał jednak po zaciętym meczu z Hiszpanem Manuelem Orantesem.

Osiągnięcie Fibaka poprawiła w rywalizacji pań Agnieszka Radwańska, która w 2015 roku wygrała mistrzostwa WTA (tak się wtedy nazywały). W tegorocznym turnieju (rozgrywanym w Guadalajarze) zadebiutuje za to Iga Świątek.

Finały ATP odbędą się w dniach 14-21 listopada. ©

Największy wybór zniczy,
lampionów i wkładów w Słupsku!

E.Leclerc 



U NAS KUPUJESZ Z NAJTANIEJ!



11,99
zł/szt.

Chryzantemy
drobnokwiatowe
różne kolory

Chryzantemy
średniokwiatowe „Time”
różne kolory

**CHRYZANTEMY
WYHODOWANE
W SŁUPSKU
I BOLESŁAWICACH**

chryzantemy
wielokwiatowe 5 głów
różne kolory



15,99
zł/szt.

Twaróg
sernikowy
Zott, 1 kg



5,99
zł/szt.

Gwarantujemy wysoką jakość i świeżość kwiatów

SŁUPSK, UL. SZCZECIŃSKA 36k

<https://slupsk.leclerc.pl/>

 **E.Leclerc wiem, że kupuję najtaniej!**